Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

A Cena 50 gr.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVIII. Nr 257 (6132) KIELCE, CZWARTEK, 14 WRZEŚNIA 1967 R.

Dziś sesja WRN

Dziś sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej omówi problemy zatrudnienia w województwie kieleckim, ze szczególnym uwzględnieniem jego struktury. Chodzi głównie o zwiększenie możliwości zatrudnienia kobiet, co jest aktualnie kwestią najważniejszą na rynku pracy. Ponadto radni przedyskutują formy i możliwości zwiększenia produkcji materiałów budowlanych na potrzeby wsi. I tu rezerwy są duże, szczególnie w wykorzystaniu naturalnych zasobów surowcowych których nie brak w Kieleczyźnie.

* ★ *

Przygotowane w poszczególnych powiatach programy rozwoju produkcji materiałów budowlanych mieiscowego pochodzenia przewidują wyprodukowanie w bieżącym roku w woj. kieleckim 200 mln jednostek ściennych. W latach następnych ilość ta ma systematycznie wzrastać i w 1970 roku osiągnąć ponad 260 mln jednostek ściennych.

Od pomyślnego wykonania tego zamierzenia uzależniona jest realizacja programu indywidualnego budownictwa chłopskiego. Trzeba bowiem wiedzieć że w bieżącej pięciolatce zakłada się wybudowanie na

(Dokończenie na str. 2)

Afrykański „szczyt" obraduje

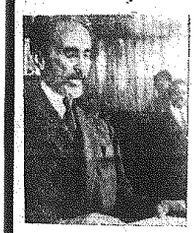

Na zdjęciu cesarz Etiopii Hajle Selasje wygłasza przemówienie powitalne na konferencji OJA.

CAF — telefoto

KINSZASA PAP. Utrzymuje się tu przekonanie, że najwyższy czas, aby Afryka zerwała z werbalizmem i — mimo oczywistych różnic istniejących między poszczególnymi rządami — przeszła do rzeczywistej współpracy, szczególnie w zakresie gospodarki, kultury, techniki i nauki. Wtorkowe obrady „szczytu" afrykańskiego toczyły się przy drzwiach zamkniętych, ale mówi się, że rzadowie państw i rządów podejmą w tym kierunku pewne konkretne decyzje. Nie oznacza to jednak, że zostaną one automatycznie wprowadzone w życie.

Wydaje się, że zebrani w Kinszasie przywódcy afrykańscy nazwią się na rozwój gospodarczej i społecznej współpracy regionalnej.

Duże poruszenie wywołała w Kinszasie wiadomość podana przez kongijski dziennik rządowy „La Progres" w korespondencji własnej z Brukseli, jakoby 200 białych najemników oczekiwało w Liege na rozkaz udania się do Konga.

Zapraszamy do Słupi Nowej

Sobota-godz.14 – zapłoną dymarki

Mieszkańcy Słupi Nowej od lat nie pamiętają tak wielkiego ruchu w swojej gromadzie. Sprawiły to przygotowania do wielkiej imprezy turystycznej „Dymarki-67", od której dzieli nas dosłownie ostatnie dni i godziny bowiem w sobotę o godz. 14 na okolicznych wzgórzach zapłoną staropolskie wici będące sygnałem rozpoczęcia uroczystości.

„Dymarki-67" organizowane przez Zarząd Okr. PTTK i przy współudziale naszej redakcji to impreza o ogólnopolskim charakterze. Przyjazd do Słupi Nowej zapowiedziało wielu naukowców a szereg przedsiębiorstw turystycznych zgłosiło zbiorowe wycieczki. Bardzo licznie obsadzą naszą imprezę dziennikarze pism krajowych dla których z tejże okazji PTTK i „Słowo Ludu" organizują konkurs na najlepszą publikację na temat rozwoju tury-

(Dokończenie na str. 2)

„Kosmos-176"

MOSKWA PAP. Jak podała w środę rano agencja TASS, w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-176. Na pokładzie sputnika zainstalowana jest aparatura naukowa przeznaczona dla kontynuacji badań, przestrzeni kosmicznej.

Na zdjęciach:
● Ogólny widok szpitala.
● Min. Jerzy Sztachelski przecina tradycyjną wstęgę. Z lewej przewodn. Prez. WRN Antoni Mierzwiński.
fot. Z. Jonko

Nowy szpital w Busku

Wczoraj, drugi w tym roku szpital powiatowy w naszym województwie, został otwarty w Busku. W uroczystości otwarcia wzięli udział: minister zdrowia i opieki społecznej — *dr J. Sztachelski*, przewodniczący Prezydium WRN — *inż. A. Mierzwiński*, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — *E. Burchard*, I sekretarz KP PZPR — *S. Sikora*, przewodniczący Prezydium PRN — *K. Rogowski*, kierownik Wydziału Zdrowia Prez. WRN — *B. Bubnow*, mieszkańcy Buska, młodzież szkolna.

Szpital wybudowany został kosztem 65 mln zł. Jest to no

(Dokończenie na str. 2)

NAWOZY NA POLA!

W dalszym ciągu słabe tempo sprzedaży

Przeglądając ostatnie meldunki ze sprzedaży nawozów mineralnych pod zbiory 1968 r. — w dalszym ciągu nie można nie wyrażać zaniepokojenia z sytuacji. Do dnia 10 bm. rolnicy wykupili zaledwie 36 proc. otrzymanych przez geesy nawozów. Stosunkowo najwięcej, bo 42 proc. sprzedano nawozów fosforowych, ale potasowych tylko 28 procent.

Czy w ostatnim czasie, kiedy podjęto szereg decyzji organizacyjnych, nastąpiła aktywizacja sprzedaży nawozów? Przeanalizujemy to na podstawie danych z dnia 5 bm. i z dn. 10 bm. A więc w okresie tych 5 dni sprzedano rolnikom 5.166 ton nawozów. Natomiast z fabryk chemicznych do geesowskich magazynów nadeszło w tym samym okresie 4.660 ton nowych partii nawozów. *W rzeczywistości więc stan zapasów nawozów w przeciągu tych 5 dni zmniejszył się zaledwie o 506 ton i w dalszym ciągu geesowskie magazyny załadowane są ponad 62 tysiącami ton nawozów.*

(Dokończenie na str. 2)

Jubileusz kieleckiej rozgłośni Polskiego Radia

2 października mija 15 lat od chwili powstania pierwszej w Kielcach i województwie placówki Polskiego Radia. Pod protektoratem I sekretarza KW PZPR — FRANCISZKA WACHOWICZA powołany został Komitet Honorowy Obchodów XV-lecia Rozgłośni Polskiego Radia w Kielcach. W skład jego wchodzą: ANTONI MIERZWIŃSKI — Przew. Prez. WRN w Kielcach — przewodniczący Komitetu Honorowego, WŁODZIMIERZ SOKORSKI — przew. Komitetu d.s. Radia i Telewizji, HENRYK SOBOŃ — sekretarz KW PZPR, JÓZEF GODLEWSKI — red. nacz. rozgłośni terenowych PR, ANDRZEJ SZUBAR — prezes WK ZSL, RUDOLF SZURA — przew. WK SD, WITOLD KOZUB — przew. WKZZ, ZYGMUNT PIOTROWSKI I sekretarz

(Dokończenie na str. 2)

Naddźwiękowy „Tu-144"

MOSKWA PAP. Przebywającemu w Związku Radzieckim na zaproszenie radzieckiego Ministerstwa Przemysłu Lotniczego, brytyjskiemu ministrowi lotnictwa cywilnego Johnowi Stonehouse'owi pokazano naddźwiękowy samolot pasażerski „Tu-144", który budowany jest obecnie w Moskwie.

Znany konstruktor „Tu-144" Aleksiej Tupolew, syn Andreja Tupolewa, podał, że samolot ze 120 pasażerami na pokładzie może rozwinąć szybkość 2,5 tys. km na godzinę. Warunki aerodynamiczne umożliwiają ponaddźwiękowemu liniowcowi startowanie z normalnych lotnisk.

Samolot będzie przekraczał barierę dźwięku na wysokości nie mniejszej niż 14 km, w związku z czym „fala uderzeniowa" nie będzie odczuwalna na powierzchni ziemi.

Minister lotnictwa brytyjskiego wyraził duże uznanie dla konstruowanego radzieckiego samolotu pasażerskiego.

Radzieccy kombatanci opuścili Kieleckie

Wczoraj, w ostatnim dniu pobytu na Kielecczyźnie grupa radzieckich weteranów ostatniej wojny, na czele której stoi gen. I. P. Budnik, gościła w pow. kozienickim. Na granicy powiatu radzieckich gości witali przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i państwowych z sekretarzem KP PZPR w Kozienicach tow. Henrykiem Karoniem i przewodniczącym Prez. PRN tow. Piotrem Urbankiem. Po złożeniu wizyty w Kozienicach radzieccy weterani udali się do Studzianek, gdzie zwiedzili pole słynnej bitwy i spotkali się z przedstawicielami społeczeństwa wsi Studzian ki. (strz)

Czarna ospa w Indonezji

DJAKARTA PAP. Agencja prasowa „Antara" donosi z Indonezji o masowych szczepieniach w Djakarcie, gdzie w ciągu br. umarło na czarną ospę 140 osób.

Bliski Wschód

Nad Kanałem Sueskim zestrzelono samolot izraelski

Dalsze szczegóły spisku wykrytego w ZRA

Pomoc USA dla Izraela

KAIR PAP. W nocy z wtorku na środę w Kairze opublikowano komunikat dowództwa sił zbrojnych ZRA informujący, że egipska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła we wtorek w pobliżu miasta Kantara, jeden samolot izraelski.

Komunikat podaje, że 12 bm. o godzinie 7.35 czasu GMT 2 izraelskie samoloty wojskowe wtargnęły do obszaru powietrznego ZRA i zmierzały się nad pozycjami egipskimi po zachodniej stronie Kanału Sueskiego. Działa przeciwlotnicze otworzyły ogień strącając 1 samolot i zmuszając drugi do ucieczki. W tym samym dniu wojska izraelskie otworzyły ogień z moździerzy ostrzeliwując miasto Kantara oraz pozycje sił ZRA po zachodniej stronie Kanału Sueskiego.

Kairski dziennik „Al Ahram" opublikował w środę artykuł ujawniający dalsze szczegóły spisku 50 oficerów sił zbrojnych ZRA, który miał na celu przywrócenie utraconych stanowisk

(Dokończenie na str. 2)

Pomnik ku czci polskich uczonych zamordowanych przez hitlerowców stanie we Lwowie

Minister kultury i sztuki Lucjan Motyka przyjął w środę Mikołaja Gnydiuka, wiceprzewodniczącego Lwowskiej Obwodowej Rady Narodowej, członka przebywającej w Polsce delegacji Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny. W spotkaniu uczestniczyli również wicemin. kultury i sztuki, sekretarz generalny ZBoWiD-u — Kazimierz Rusinek oraz dyrektor generalny MKiS — Stanisław Witold Balicki.

W toku rozmów poruszono m.in. sprawę wzniesienia we Lwowie pomnika zamordowanych przez hitlerowców polskich uczonych i profesorów.

12 bm. wojska brytyjskie wycofały się z Małego Adenu przekazując swój obóz wojskowy wraz ze wszystkimi urządzeniami armii południowoarabskiej.

Na zdjęciu: jednostki armii brytyjskiej wycofują się z Małego Adenu.

CAF — telefoto

Na sygnał z Ziemi zapuszczono silniki

Nowy eksperyment „Surveyora-5"

NOWY JORK PAP. Amerykańska sonda księżycowa „Surveyor-5" dokonała nowego eksperymentu kosmicznego: na sygnał z Ziemi uruchomiono na krótko trzy silniki rakietowe zainstalowane w pojeździe. Dotychczas nie wiadomo, jakie są wyniki tego eksperymentu. Naukowcy z amerykańskiego ośrodka kontroli lotów kosmicznych w Pasadenie oświadczają, że celem eksperymentu jest otrzymanie informacji, jak reaguje powierzchnia Srebrnego Globu na wstrząsy wywołane silnikiem rakietowym w pojeździe, który wylądował już na Księżycu. Będzie to miało wielkie znaczenie dla kosmonautów, którzy w przyszłości znajdą się na Srebrnym Globie. O ostatecznych rezultatach tego eksperymentu będzie wiadomo dopiero, gdy ośrodek otrzyma z „Surveyora" odpowiednie fotografie. Eksperyment ten był nieco ryzykowny, ponieważ „Surveyor-5" wylądował na zboczu krateru i pod wpływem wstrząsu mógł się zsunąć w otchłań.

Prezydent Włoch w Kanadzie

NOWY JORK PAP. Przebywający od poniedziałku z oficjalną wizytą w Kanadzie prezydent Włoch, Giuseppe Saragat odbył rozmowę z premierem Kanady Lesterem Pearsonem, podczas której omówili zarówno stosunki dwustronne jak i sytuację międzynarodową. Poruszyli oni m.in. problem NATO i problem wojny w Wietnamie. W sprawie NATO obaj politycy wypowiedzieli się za utrzymaniem tego paktu. W kwestii wietnamskiej Saragat i Pearson uważają za swój obowiązek prowadzenie rozmów z Amerykanami w sprawie zakończenia konfliktu.

Ożywiony ruch turystyczny w Górach Świętokrzyskich

Mimo, że mamy już połowę września, w Górach Świętokrzyskich nadal panuje ożywiony ruch turystyczny. Na trasach przebiegających przez miejscowości znane z walk oddziałów partyzanckich z hitlerowskim najeźdźcą oraz przez Puszczę Jodłową spotyka się codziennie wielu turystów z różnych stron kraju. Liczne wycieczki odwiedzają Łysą Górę i Sandomierz.

Dużym zainteresowaniem turystów cieszy się Muzeum Starożytnego Hutnictwa w Nowej Słupi, z plansz i fotografii turyści zapoznają się z metodami wytopu żelaza przez świętokrzyskich hutników 2 tys. lat temu.

Muzeum w Nowej Słupi jest w rozbudowie. Z funduszów Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu wznosi się tam drugi pawilon, co pozwoli rozszerzyć ekspozycję.

Starcia między zwolennikami i przeciwnikami Sukarno

DJAKARTA PAP. Ze stolicy Indonezji nadeszły w środę wiadomości o krwawych starciach między przeciwnikami i zwolennikami obecnego prezydenta Sukarno. Starcia te miały miejsce dotychczas we wschodniej części Jawy, a ostatnio objęły także swoim zasięgiem stolicę kraju Djakartę.

Obiegłej nocy marynarze indonezyjscy uważani za zwolenników byłego prezydenta zatrzymali na ulicach Djakarty bojówkarzy z prawicowej organizacji studenckiej. Jak dowiaduje się korespondent Reutera incydent wydarzył się w pobliżu siedziby organizacji studenckiej Kami. Zajście zostało sprowokowane przez studentów, którzy obrzucali marynarzy wyzwiskami.

Organizacje wyzwoleńcze w Adenie dochodzą do porozumienia

LONDYN — KAIR PAP. Utworzony przez armię byłej Federacji, Południowoarabskiej komitet arbitrażowy doprowadził do wstrzymania zamieszek, jakie wybuchły przed kilku dniami w adeńskiej dzielnicy Szeik Otman na tle rywalizacji między organizacjami narodowowyzwoleńczymi. Przywódcy obu organizacji postanowili nie dopuścić w przyszłości do jakichkolwiek zajść na tym tle na terenie całej Arabii Południowej.

Podpalaczka

LONDYN PAP. Policja kanadyjska ujęła w poniedziałek 11-letnią dziewczynkę, która spowodowała w ciągu dwóch lat ponad 20 pożarów w Quebec, straty spowodowane przez 8 pożarów, które wywołała w ciągu ostatniego tylko tygodnia wynoszą ponad milion dolarów.

Na skrócie

● NOWY JORK. Gubernator stanu Michigan Romney oświadczył w Waszyngtonie, że jeśli siły zbrojne USA nie będą odpowiednio przeszkolone w celu zwalczania demonstracji murzyńskich, to Stanom Zjednoczonym w najbliższej przyszłości może zagrozić wojna domowa.

● DELHI. Do Stanów Zjednoczonych wyleciał wicepremier Indii Desai.

● NOWY JORK. Specjalny komitet ONZ do spraw dekolonizacji zaaprobował rezolucję potępiającą aresztowanie 37 mieszkańców Afryki południowozachodniej przez władze Republiki Południowej Afryki.

● LONDYN. Ponad 200 pociągów towarowych i pasażerskich zostało unieruchomione w środę w W. Brytanii w związku z przystąpieniem do strajku kolejarzy-zwrotniczych.

● KAIR. Minister spraw zagranicznych ZRA Mahmud Riad odbył w środę rozmowę z jugosłowiańskim ambasadorem w Kairze — podaje radio Kair. Rozmowa dotyczyła rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie i problemów dotyczących obu krajów.

Na granicy Sikkim-Tybet nadal strzelanina

DELHI PAP. Ministerstwo obrony Indii zakomunikowało w środę rano, że 13 bm. we wczesnych godzinach rannych ponownie wybuchła strzelanina między partolami indyjskimi i chińskimi w rejonie granicy między Tybetem o księstwem Sikkim w pobliżu przełęczy Natu La. Ministerstwo podaje że do incydentu doszło po otwarciu ognia artyleryjskiego ze strony chińskiej.

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podała 12 bm. z Lhasy, że wnisko indyjskie które 11 września dopuściły się poważnej prowokacji wojskowej wobec chińskiej straży granicznej, w Tybecie, nadal intensywnie ostrzeliwały pozycje chińskie w rejonie Natu La i Jelep La. Strzelanina trwała między godziną 23 w dniu 11 września a godziną 19 w dniu 12 września.

Wciąż niewypały

(m) Kilka dni temu w Studziankach, powiat Kozienice, miał miejsce smutny w skutkach wypadek. Rodzeństwo, 7-letnia Maria i 8-letni Mieczysław Sobiewscy, zabrali się w zaroślach na miedzy ogniskO. Dzieci nie wiedziały, że był tam niewypał. Bawiąc się wybuch. Poważnych obrażeń doznała dziewczynka (przebyła w szpitalu). Chłopiec odniósł powierzchowne okaleczenia.

79-letni aktor i piosenkarz

Maurice Chevalier — znany aktor i piosenkarz francuski skończył 12 bm. 79 lat. Mimo wieku nie rezygnuje z dalszej kariery. W tym roku jeszcze planuje tournee po świecie.

CAF — telefoto

Rozbudowa „Radoskóru"

W dyrekcji Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego poinformowano nas, że rozpoczęto już budowę nowej hali produkcyjnej „Radoskóru". Będzie to już drugi taki typu hala montażowa wraz ze zewnętrzną obudową [illegible] w roku 1968 [illegible] B o łącznej powierzchni 43 tys. [illegible] Dalej. Wykonano [illegible] mln. Radomskie [illegible] dwa [illegible] kopy. Montaż [illegible] w kontynencie [illegible] budowlanych. (zpu)

Paryż strefą bez dymu

PARYŻ PAP. Od 1 października br. Paryż ogłoszony zostaje strefą bez dymu. Na terenie miasta będzie obowiązywał zakaz zadymiania przez kominy fabryczne. Nad przestrzeganiem tego zarządzenia czuwać będą specjalni strażnicy, którzy przy pomocy lornetek będą obserwować kominy fabryczne. Naruszenie ustawy antydymnej będzie karane 6 miesiącami więzienia.

Dziś sesja WRN

(Dokończenie na str. 4)

wiach Kielecczyzny 67 tys nowych budynków. Cegłę, wapno, prefabrykaty dla tych budów mają zapewnić zespoły chłopskie, drobna wytwórczość, a także producenci indywidualni.

Mamy ze sobą 8 miesięcy br. i warto przyrzec się dotychczasowej realizacji programów rozwoju produkcji materiałów budowlanych w poszczególnych powiatach. Stan wykonania planów produkcji tych materiałów musi niepokoić. W takich powiatach, jak Szydłowiec, Staszów, Opoczno i Sandomierz zdołano wykonać zaledwie po kilkanaście procent z ustalonych na bieżący rok zadań. Rzecz oczywista, że spowodowało to pewien deficyt materiałów. Skutek jest taki, że wstrzymuje się rozbudowę niektórych gospodarstw.

Przeprowadzone w terenie kontrole stwierdziły, że do tej pory nie wykorzystuje się w sposób dostateczny zorganizowanej przez Przemysł Terenowy Materiałów Budowlanych pomocy instruktażowo-szkoleniowej w zakresie technologii produkcji materiałów budowlanych oraz możliwości wykorzystania nowo rozpoznanych złóż surowców.

W dalszym ciągu w województwie mamy kilkanaście nieczynnych cegielni polowych, które w bieżącym roku powinny wyprodukować o około 3 mln jednostek ceramicznych. Najwięcej takich nieczynnych cegielni jest jeszcze w powiecie: Busko, Kazimierza Wielka, Sandomierz, Staszów i Kozienice.

Na szczęście nie wszędzie jest źle. W takich powiatach jak: Białobrzegi, Busko, Przysucha, Starachowice na ogół pomyślnie realizuje się programy gromadzkie i powiatowe i jest gwarancja, że dzięki wykorzystaniu surowców miejscowego pochodzenia rolnicy otrzymają znaczne ilości tanich materiałów budowlanych.

Niemniej jednak faktem jest, że ogółem w naszym województwie wykonano do tej pory około 50 proc. planowanej na rok bieżący produkcji materiałów budowlanych, z surowców miejscowego pochodzenia.

W tych warunkach konieczne jest zwiększenie aktywności powołanych w całym województwie powiatowych zespołów produkcji materiałów budowlanych oraz zwiększenie pomocy instruktażowo - organizacyjnej dla zespołów chłopskich i producentów indywidualnych. Konieczne jest również opracowanie konkretnych harmonogramów prac przy uruchomieniu nieczynnych jeszcze, a nadających się do produkcji wapienników, cegielni polowych itp. (b)

Posiedzenie rządu francuskiego

PARYŻ PAP. W środę przed południem odbyło się posiedzenie rządu francuskiego, na którym generał de Gaulle omówił wyniki swej podróży do Polski. Komentując słowa szefa rządu, francuski minister informacji, Georges Gorse podkreślił, że „Francja pragnie, by Polska podkreśliła swą osobowość narodową, nie odrzuca tym samym przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, podobnie jak nie odrzuca ona przyjaźni z Niemcami, uznając granice wynikłe z ostatniej wojny i zachęcając Polskę do porozumienia się z jej sąsiadami, ani też nie odrzuca przyjaźni z Ameryką pragnąc, by Europa była panią swych losów i wyrażając ubolewanie z powodu wojny w Wietnamie".

Na pytanie dziennikarzy — powiedział minister Gorse — szef Francji oświadczył, że cel wizyty, „odnowienie i ożywienie podstawowej przyjaźni między Polską a Francją", został osiągnięty. De Gaulle powiedział również, że w Warszawie sprecyzował założenia polityki francuskiej, jeśli chodzi o „odprężenie, porozumienie i współpracę w ramach Europy". Z kontaktów bezpośrednich, jakie nawiązał, wyciągnął „bardzo zachęcające wnioski co do możliwości wspólnych akcji obydwu państw". Wizyta w Polsce „spełniła wszystkie życzenia, jakie wiązała z nią Francja" — takim wnioskiem zakończył swe sprawozdanie prezydent.

Medal Radomia dla DOKP

Podczas okręgowych uroczystości „Dnia Kolejarza", które odbyły się w Radomiu gościnnie przyjmując do decyzji Prezydium MRN wręczyli medal pamiątkowy Radomia kierownictwu DOKP. Aktem tym podkreślono wdzięczność mieszkańców grodu nad Mleczną dla kolejarzy za ich trudzkę i pomoc dla Radomia.

Nowy szpital

(Dokończenie ze str. 1)

wocześnie wyposażony obiekt, który posiada oddziały: dziecięcy, wewnętrzny, ginekologiczno - położniczy, chirurgiczny, zakaźny oraz chorób płucnych.

W szpitalu mieścić się również będą poradnie dziecięca i przeciwgruźlicza.

Dzięki otwarciu nowego szpitala ilość łóżek przypadających na 1000 mieszkańców powiatu buskiego zwiększy się jak również ilość lekarzy, nie wliczając w to lekarzy uzdrowiska. Średni personel medyczny wzrośnie ze 154 do 249 osób.

Minister zdrowia Szlachski i przewodniczący Prezydium WRN A. Mierzwiński podkreślili w swoich wystąpieniach znaczenie nowego szpitala w Busku, życząc również personelowi nowej placówki dobrej pracy ku pożytkowi i zadowoleniu pacjentów i swoim własnym.

Na zakończenie uroczystości goście w towarzystwie gospodarzy zwiedzili nowo otwarty szpital. Z. J.

BLISKI WSCHÓD

(Dokończenie ze str. 1)

marszałkowi Amerowi oraz innym wojskowym.

Plan opracowany przez marszałka Amera — zwany przez „Al Ahram" — przewidywał utworzenie „rady rewolucyjnej" oraz nowego rządu, na którego czele stanąć miał były minister wojny, Badran. Amer, który zajmował stanowisko zastępcy naczelnego dowódcy sił zbrojnych ZRA zamierzał wraz z grupą oficerów armii egipskiej przejąć dowództwo nad wschodnią armią ZRA, mieszczące się w mieście Ismailia, w strefie Kanału Sueskiego. Operacja ta miał przeprowadzić 27 sierpnia przed świtem.

Dziennik kairski informuje dalej, że w związku ze spiskiem dokonano dalszych aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się były minister spraw wewnętrznych Abbas Radwan jak również były szef wywiadu wojskowego Salah Nasr.

WASZYNGTON PAP. Skrajnie konserwatywny 2-tygodnik amerykański „Washington Observer" w numerze z 15 bm. pisze o pomocy Zachodu dla Izraela. Pismo podaje, że Izrael otrzymał 400 milionów dolarów ze zbiórki przeprowadzonej w Stanach Zjednoczonych. Wkrótce, w ramach programu „żywność dla pokoju" przekazane mają być rządowi amerykańskie produkty rolne wartości 30 milionów dolarów.

Ponadto Izraelowi dostarczono w stanie zamontowanym ponad 100 samolotów.

NAWOZY NA POLA!

(Dokończenie ze str. 1)

Są powiaty, gdzie w przeciągu 5 dni sprzedano naprawdę duże ilości nawozów, gdzie oprócz gadaniny — władze poważnie potraktowały fakt, że nawozy stanowić będą w poważniejszej mierze o przyszłorocznych plonach. Np. w powiecie buskim od 5 do 10 września sprzedano prawie 1200 ton nawozów, a w powiecie kieleckim 1358 ton.

Natomiast w tym samym okresie w pow. pińczowskim sprzedano 80 ton, w pow. kazimierzowskim 60 ton, a w powiecie sandomierskim 68 ton. Co pisać o takiej sytuacji? Co w tych powiatach robią władze odpowiedzialne za rolnictwo? Co robią geesy, których podstawowym zadaniem jest zaopatrzenie rolnictwa w środki rolnej? Jakim autorytetem wśród rolników cieszy się służba rolna? Co w ogóle zamierzają robić rolnicy — zaliczani przecież do wojewódzkiej czołówki? Na pytania te warto odpowiedzieć, bo obecny stan wygląda na lekceważenie decyzji władz partyjnych i państwowych.

W pow. buskim, gdzie nastąpiło duże ożywienie w sprzedaży nawozów, aktywnie włączyły się do tego kółka rolnicze. 42 kółka we własnym zakresie rozprowadziły 1200 ton nawozów. W pow. kieleckim 45 kółek rozprowadziło ponad 1000 ton nawozów. Ale w powiecie pińczowskim kółka rolnicze, jako w jedynym powiecie Kielecczyzny nie zorganizowały ani jednego punktu komisowej sprzedaży. A władze powiatowe spokojnie śpią. Nikogo to nie niepokoi.

W pow. sandomierskim sprzedażą nawozów zajęły się co prawda 24 kółka rolnicze, ale sprzedały one tylko 300 ton nawozów.

Wszędzie tłumaczą się, że jeszcze słewy jesienne nie rozpoczęły się na dobre, że jeszcze jest pora na kupno nawozów. Przy założeniach, że mamy zużywać coraz więcej nawozów, że rolnictwo w ogóle musi się modernizować — taki pogląd jest z gruntu fałszywy. Pomijając fakt, że w okresie pilnych robót jesiennych rolnicy będą sobie kości łamać, żeby dostać nawozy — grozi nam wstrzymanie dalszych dostaw. Rolnicy chcą czy nie chcą — muszą zrozumieć, że w ich własnym interesie, w interesie produkcji rolnej winni zaopatrywać się w nawozy wcześniej. (wk)

Zapraszamy do Słupi Nowej

(Dokończenie ze str. 1)

styki w województwie kieleckim.

W dniu wczorajszym w Prezydium WRN w Kielcach odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego sobotnio-niedzielnej imprezy. W czasie obrad, którym przewodniczył wiceprezydent Prezydium WRN tow. R. Dziekan, omówiono szczegółowo stan przygotowań. Podjęte decyzje pozwolą na ostateczne zamknięcie prac i takie przygotowanie Słupi Nowej by goście którzy do niej przyjadą wywieźli wiele niezapomnianych wrażeń.

Przy okazji chcemy podkreślić powszechne zainteresowanie imprezą w Słupi Nowej oraz pomoc jaką organizatorom okazują władze, organizacje społeczne i zakłady pracy. Znalazło to swój kolejny wyraz w czasie wczorajszej narady. A w takim wypadku, jeśli tylko dopisze pogoda, sobotnio-niedzielny program imprezy w Słupi Nowej będzie w pełni zrealizowany.

Komitet Organizacyjny „Dymarek-67" podjął wczoraj decyzję, która na pewno z zadowoleniem zostanie przyjęta przez młodzież szkolną. Obniżono cenę biletów wstępu dla młodzieży szkolnej na zł 10 od osoby. Organizatorzy proszą jednak kierownictwa szkół o jak najszybsze zgłaszanie zamówień do Zarządu Okręgu PTTK w Kielcach ul. Sienkiewicza 34 lub do terenowych oddziałów PTTK. (jśk)

Program imprezy

Sobota:

godz. 14 — rozpalenie wici na okolicznych wzgórzach

godz. 14.30 — otwarcie imprezy w Słupi Nowej oraz rozpoczęcie dymarek.

godz. 15.30 — otwarcie wystawy „Przemysł metalowy Kielecczyzny 1967".

godz. 16.00 — Rozpoczęcie kiermaszu handlowo-regionalnego.

Niedziela:

godz. 10—17 Występy artystyczne zespołów regionalnych na dwóch estradach w Słupi Nowej.

godz. 11—12 Przemarsz starożytnych hutników i kuźników do osady prasłowiańskiej.

godz. 12 Otwarcie wystawy pra słowiańskiej.

godz. 18 Zakończenie wytopu w dymarkach.

godz. 19.30 Rozpoczęcie imprezy pt.: „Dwa tysiące lat temu"

godz. 20.30—21 Pokaz ogni sztucznych.

JUBILEUSZ PR w Kielcach

(Dokończenie ze str. 1)

KM PZPR w Kielcach, MARIAN SKARBEK — red. naczelny „Słowa Ludu", STANISŁAW BĄK-DZIERŻYŃSKI wiceprzew. Prez. WRN prezes Zarz. Okręgu ZBoWiD, ALEKSANDER BORYSIEWICZ — komendant wojewódzki MO, ADAM KACZOROWSKI — szef Woj. Sztabu Wojskowego, TERESA GĄSIORKIEWICZ — przew. Wojewódzkiej Rady Kobiet, MARIA OLKUSNIK — red. naczelny Rozgłośni PR w Kielcach, BRONISŁAW ŚLUSARCZYK rektor WSI w Kielcach, MIECZYSŁAW KARPINIEC — prezes Woj. Oddz. NOT, HENRYK WRONA — przew. Zarządu ZW ZNW, STANISŁAW KARBOWNICZEK — przew ZW ZMS, MARIAN SURMA — komendant Chorągwi ZHP, WALDEMAR BABINICZ — literat, — JERZY SZMAIDEL przew. Prez. MRN w Kielcach, ZDZISŁAW KWIECIŃSKI — I sekretarz KM PZPR w Radomiu, WACŁAW TELUS — przew. Prezydium MRN w Radomiu, HENRYK BEDNARZ — I sekretarz KP PZPR w Kielcach, JAN KOSOWSKI — przew. Prez. PRN w Kielcach, ZOFIA ZAKOWA — przew. Komisji Kultury WRN i BRONISŁAW ZAPAŁA przew. Oddziału SDP w Kielcach.

Ponadto powołano Komitet Organizacyjny, którego przewodniczącym został ZYGMUNT BRZEZICKI — sekretarz Prez. WRN w Kielcach. C.K.

Wiadomości SPORTOWE

KOLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI w RADOMIU

Na torze Broni w Radomiu, rozegrano wczoraj długodystansowe kolarskie mistrzostwa Polski na torze w kategoriach juniorów i seniorów. Juniorzy młodsi walczyli na 40 okrążeń toru (20 km), juniorzy starsi na trasie 80 okrążeń (25 km), a seniorzy na dystansie 100 okrążeń czyli 50 kilometrów. Po uroczystości otwarcia, na starcie stanęli juniorzy młodsi. Pasjonującą walkę stoczyć II tu radomianin Andrzej Czerniawski z Broni i Andrzej Bek, z Widzewa Łódź. Dojrzalszym kolarzem okazał się lodzianin, który zwyciężył z niewielką przewagą na mecie. Wśród juniorów starszych znów triumf kolarzy Łodzi. Zwyciężył w czasie 35.33 Gorzkiewicz z Widzewa przed Jarosławem Bekiem, także z Widzewa.

Ciekawą walkę stoczyli seniorzy. Przez wiele okrążeń prowadził Rajmund Zieliński po pięknej ucieczce wspólnie z Faligowskim. Rozegrali oni między sobą kilka finiszów i nadrobili nad zasadniczą grupą pełne okrążenie. Za ich plecami uczynili to także Kudra i Szalapski. Kiedy zdawało się, że Zieliński ma spokojnie tytuł mistrzowski w kieszeni, miał defekt roweru, a chwilę jego wymiany wykorzystał sprytnie Kudra inicjując ucieczkę we dwójkę z Bojanowskim. Dwójka ta prowadziła już do mety i Kudra zdobył wielką ilość punktów na finiszach i tytuł mistrza Polski.

A oto wyniki: Juniorzy młodsi — 1. Andrzej Bek (Widzew) 19 pkt, 2. Andrzej Czerniawski (Broń) 15, 3. Gluszczyk (Sparta Wr.) 9.

Juniorzy starsi: 1. Gorzkiewicz (Widzew) 23 pkt, 2. Jarosław Bek (Widzew) 15, 3. Aciejewski (Sartmata) 14, 7 miejsce zdobył z 8 punktami Górniak z Broni, a 11 z 4 punktami Kobiela z Broni.

Seniorzy — 1. Kudra 50 pkt, 2. Zieliński 26, 3. Faligowski 21, 4. Szalapski 20, 9 miejsce z 9 punktami zdobył Tyczyński (Radomiak).

(stra)

Na boiskach piłkarskich

W rozegranych wczoraj spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo II ligi uzyskano następujące wyniki:

Start Łódź — Włókniarz Pabianice 0:0.

ROW Rybnik — Unia Tarnów 2:2

MZKS Gdynia — Thorez Wałbrzych 0:0.

Górnik Wałbrzych — Lech Poznań 2:1

Unia Racibórz — Victoria Jaworzno 2:1.

Garbarnia Kraków — Lotnik Wrocław 2:0.

Olimpia Poznań — Hutnik Nowa Huta 4:2.

* ★ *

Piłkarska reprezentacja Polski przygotowująca się do niedzielnego meczu z Francją rozegrała w środę na stadionie 10-lecia mecz sparringowy z naszym narodowym zespołem młodzieżowym. Mecz zakończył się zwycięstwem kadry „A" — 4:3 (4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Domarski w 17 min. Brychczy w 20 min., Faber w 43 min i Lubański w 48 min.

Broń-Błękitni w sobotę

❖ Jak nas poinformował sekretariat KS Broń spotkanie piłkarskie III ligi między Bronią i Błękitnymi Kielce odbędzie się nie w niedzielę a w sobotę o godz. 15.30.

Ze sportu wiejskiego

❖ W Seceminie pow. Włoszczowa odbyła się III wojewódzka spartakiada zakładów rolnych, w której startowało około 500 osób. Zawody były bardzo dobrze zorganizowane przez POM Secemin i cieszyły się dużym zainteresowaniem miejscowej ludności. Walczono w następujących dziedzinach sportu: lekka atletyka, siatkówka, strzelectwo, kolarstwo i motory. Na najlepszym poziomie stał turniej siatkówki męskiej wygrany przez POM Busko. W zawodach lekkoatletycznych najlepszy rezultat uzyskał Bidas z Mroczkowa przebiegając 100 m w czasie 11.6. W ogólnej punktacji zwyciężył POM Secemin przed Włoszczową 102 pkt przed Jacentowem pow. Opatów 97 i Mroczkowem pow. Opoczno 65 pkt.

Ze sportu motorowego

❖ Dwa kolejne sukcesy odnieśli nasi przedstawiciele sportu motorowego. Na zawodach w Poznaniu radomianin Bal wygrał kolejną szóstą eliminację mistrzostw Polski w gokartach. W Łodzi natomiast w IV eliminacji motocyklowych wyścigowych miejsc mistrzostwach Polski Armata z SHL zajął drugie miejsce w klasie 175 ccm.

Łucznicy Słowika coraz lepsi

❖ Zespół łuczników LZS Stella ze Słowika startował w zawodach o mistrzostwo II ligi w Krakowie zajmując trzecie miejsce za Koroną i Energetykiem Kraków a wyprzedzając Naftę Jedlicze i Łączność Kraków. Drużyna nasza uzyskała bardzo dobry rezultat 6.359 czyli o prawie 2 tys. punktów więcej, niż w poprzednich startach. Najlepiej spisał się Janyst zajmując drugie miejsce i bijąc cztery rekordy okręgowe. Na czwartej pozycji uplasował się Olejarczyk. W konkurencji juniorów trzeci był Świeboda.

Przed IV Zjazdem ZMS

WIELKI KONKURS

Z inicjatywy Radomskiego Oddziału „Słowa Ludu" obradujące na wspólnym posiedzeniu Miejska Komisja Związków Zawodowych i Zarząd Miejski ZMS postanowiły zorganizować w związku ze zbliżającym się IV Zjazdem ZMS wielki konkurs pod hasłem **„Moje miejsce pracy świadczy o mojej kulturze".** W pierwszym etapie konkursu rozpatrywany będzie w zakładach pracy, w drugim na szczeblu miejskim.

Organizatorzy przewidują zorganizowanie specjalnego kiermaszu z artykułami niezbędnymi do upiększania miejsc pracy. Warunki konkursu przewidują punkty dodatnie za dobrą organizację pracy, za czystość i bezpieczeństwo. Specjalna poradnia zajmie się udzielaniem pomocy w estetycznym urządzaniu stanowisk roboczych. Masowym uczestnictwem w tym konkursie młodzież pracująca Radomia powita IV Zjazd ZMS. Będzie to piękny czyn, którego celem jest uczynienie pracy przyjemniejszą, bezpieczniejszą i lżejszą.

sp

Nasz komentarz

POLSKA—FRANCJA

JAK każdy dokument oficjalny deklaracja polsko - francuska opublikowana po wizycie w Polsce prezydenta de Gaulle'a sformułowana jest w tonie rzeczowego, suchego komunikatu. Z natury rzeczy nie może ona oddać wszystkich uczuć i refleksji, jakie w chwili wzajemnego pożegnania ogarniały z jednej strony nas, Polaków, a z drugiej — naszego francuskiego gościa.

Myślę, że wiele tych uczuć i refleksji było wspólnych. Jedną z nich mogło być przekonanie, że ciągu minionego tygodnia Polska i Francja, kraje, które zdawały się mieć w pełni ukształtowaną wzajemną wiedzę o sobie, odkryły się w jakiejś mierze na nowo. Wiedza o naszym kraju, z jaką gen. de Gaulle przybył do Polski, wzbogacona została co najmniej o dwa momenty. Pierwszym był bezpośredni kontakt z przekraczającymi jego oczekiwania objawami sympatii społeczeństwa polskiego dla Francji, sympatii, którą gen. de Gaulle był wyraźnie głęboko poruszony dlatego — zetknięcie się z osiągnięciami Polski Ludowej, jej gospodarczą nowoczesnością i polityczną zwartością, o czym gen. de Gaulle mówił w swym przemówieniu sejmowym i telewizyjnym.

I my ze swej strony wzbogaciliśmy naszą wiedzą o Francji o nowe ważne elementy. Przekonaliśmy się mianowicie o rozmiarach szacunku, jaki Francja kraj należący do grona wielkich mocarstw, żywi dla Polski oraz jej nowej pozycji politycznej i gospodarczej, osiągniętej w warunkach socjalistycznego rozwoju. I zetknęliśmy się z przejawami żelaznej konsekwencji, z jaką Francja stoi na gruncie nienaruszalności naszych granic, popieranych przez nią, jak wskazywał ten przemówień gen. de Gaulle'a na Śląsku, a zwłaszcza w Zabrzu — najbardziej polskim z polskich miast — nie tyle ku rozumom, ile sercom.

Wydaje się, że warto o tych momentach, pamiętać, analizując deklarację końcową, która daje wyraz daleko idącej zbieżności postaw obu naszych krajów. Dotyczy to zwłaszcza problemów europejskich, które były głównym przedmiotem rozmów. Opowiadając się za rozbudową wszechstronnych związków między państwami europejskimi, deklarocja szeroko omawia problem bezpieczeństwa na szczo kontynentu i wskazuje na zgodność naszych krajów co do zasad, na których powinno być ono oparte. Wymienione zostały cztery takie zasady: poszanowanie zasad suwerenności narodowej, integralności terytorialnej, nieużywania siły w stosunkach wzajemnych i nieingerencji w wewnętrzne sprawy któregokolwiek państwa.

Z polskiego punktu widzenia, każdy podkreślenia jest zwłaszcza punkt drugi, który mówiąc o integralności terytorialnej potwierdza — tym razem w oficjalnym komunikacie polsko - francuskim — znane stanowisko Francji w sprawie nienaruszalności naszych granic. O wadze tego potwierdzenia świadczy m. in. reakcja Bonn, które po próbach pomniejszania znaczenia wizyty gen. de Gaulle'a ocenionej niesłusznie jednostronnie w świecie jako wydarzenie polityczne pierwszorzędnej rangi, przeszło do historycznej kontrofensywy. „Bonn odrzuca oświadczenie de Gaulle'a w sprawie linii Odra—Nysa" — oświadczył rzecznik rządu hońskiego, Ahlers, że dalej w swym stanowisku mogą zwolniły komentarz do sejmowego wystąpienia tow. Gomułki, który stwierdził, że Polska, mająca stosunki przyjaźni i sojusz ze swym zachodnim sąsiadem, NRD, gotowa byłaby również ułożyć normalne stosunki z drugim państwem niemieckim, NRF, gdyby polityka Bonn wyzbła z nowych, realistycznych założeń. Ze NRF, która wobec Francji szczygnowała z rewizjonistycznych roszczeń, co określa w zasadniczej mierze kształt obecnych stosunków Paryż — Bonn, nie zamierza podobnego realizmu okazać wobec Polski, świadczą butne słowa Ahlersa: „Obszary znajdujące się obecnie pod administracją polską, historycznie od stuleci są krajem niemieckim, z którego niemieccy mieszkańcy zostali bezprawnie wypędzeni".

Deklaracja polsko-francuska analizuje następnie szeroko współpracę polityczną obu krajów, wskazując zwłaszcza na jej znaczenie dla budowy bezpieczeństwa europejskiego. W toku rozmów rozważano możliwości zwołania, zgodnie z propozycją polską, konferencji państw naszego kontynentu poświęconej temu problemowi. Określona w deklaracji jako coraz ściślejsza i służąca sprawie pokoju w Europie współpraca polsko - francuska nie oznacza oczywiście pełnej identyczności postaw naszych krajów, reprezentujących różne ustroje i systemy sojuszów.

Francja ma normalne stosunki z NRF i nie uznaje socjalistycznego państwa niemieckiego, NRD. Jednak dzieląca nas w podejściu do problemu niemieckiego różnica, które zdaniem rządu polskiej dotyczą nie tyle celów, co metod działania, nie idą tak daleko, jak chcieliby to sugerować niektórzy zachodni, a przeważnie bonscy komentatorzy. Świadczy o tym m. in. akcentowanie przez gen. de Gaulle'a wspólnych, tragicznych doświadczeń Francji i Polski w okresie II wojny światowej.

Wychodząc poza teren Europy deklaracja wymienia trzy problemy, które były przedmiotem rozmów — sytuację w Wietnamie, na Bliskim Wschodzie oraz rolę i zadania ONZ w utrwaleniu pokoju. Na uwagę zasługuje tu szczególnie potępienie przez obie strony wojny w Wietnamie, jednomyślna ocena jej tragicznych skutków dla narodu wietnamskiego oraz jej negatywnego wpływu na całokształt sytuacji międzynarodowej, jak również oświadczenie się za uregulowaniem problemu wietnamskiego w drodze zaprzestania obcej interwencji i powrotu do układów genewskich z 1954 roku.

Ciągłym rozdział poświecony jest rozwojowi wszechstronnych stosunków między Polską i Francją w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i naukowo - technicznej.

Wydaje się, że momentem, który należy szczególnie silnie podkreślić jest przekonanie obu stron, iż można rozwijać daleko idącą współpracę zachowując w pełni swą osobowość. Intencją Polski nie jest działanie na rzecz pogorszenia stosunków Francji z jakimkolwiek krajem. Jeśli idzie o stronę francuską, to — wbrew spekulacjom niektórych zachodnich komentatorów — ze zrozumieniem przyjęła ona stwierdzenie przez tow. Gomułkę w Sejmie, że zgodnie ze swymi najgłębszymi interesami narodowymi Polska zamierza konsekwentnie realizować dotychczasową linię swej polityki zagranicznej, której kamieniem węgielnym jest sojusz z ZSRR, NRD i innymi krajami socjalistycznymi.

Dnia 12.IX.1967 r. zmarł w Radomiu

Kol. PAWEŁ TYMIRSKI

zasłużony działacz sportu szkolnego, odznaczony złotą honorową odznaką SZS.

W Zmarłym straciliśmy oddanego sprawom sportu szkolnego i młodzieży działacza i kolegę.

Cześć Jego pamięci

Zarząd Okręgowy Szkolnego Związku Sportowego w Kielcach

2321-g

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy otaczali opieką w czasie choroby naszego Syna

JAROSŁAWA DZIEKANA

oraz pomogli w zorganizowaniu pogrzebu i w tych trudnych dniach byli razem z nami — serdecznie dziękują

rodzice

2339-g

Dziekanowi Wydziału Mechanicznego

kol. mgr inż. RYSZARDOWI ZAJĄCOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składa w imieniu pracowników

Rada Zakładowa przy Kielecko-Radomskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Kielcach

2952-k

Mgr WALERIANOWI KRYSIAKOWI

dyrektorowi Przedsiębiorstwa Techniczno - Handlowego „Eldom" O/W w Kielcach z powodu zgonu

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia

składają

POP, Rada Zakładowa i pracownicy „Eldom" Kielce

2939-k

Dyrektorowi Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Miejskich w Kielcach

mgr MARIANOWI DZIEKANOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

SYNA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i wszyscy pracownicy Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Radomiu

2941-k

Dyrektorowi Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Miejskich w Kielcach

mgr MARIANOWI DZIEKANOWI

wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu

SYNA

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Radomiu

2940-k

LUDZIE DECYDUJĄ

Ilekroć piszemy o produkcyjnych problemach rolnictwa — tyle razy, a przynajmniej w znacznej większości artykułów i informacji, wspomniamy o działalności gminnych spółdzielni. Bez tej organizacji, bez bazy jaką dysponuje — trudno byłoby sobie dziś nawet wyobrazić zawsze zaopatrywanie rolnictwa w środki do produkcji, jak również skup podstawowych płodów rolnych. Szereg akcji naszej gazety, takich, jak „Przez GS-y — po sukcesy", „Każdy silos pełny" czy ostatnia „Nawozy — na pola", bezpośrednio dotyczyły pracy geesów.

Mówiąc inaczej — gminna spółdzielnia spełnia funkcję pomostu, spójni między interesantami wsi i miasta, jest zmaterializowaną formą sojuszu robotniczo-chłopskiego. A pojmując prościej — kategoria mi przeciętnego rolnika — GS jest tym, na podstawie czego bardzo często chłop ocenia ustrój, władzę ludową. Tu on kupuje i sprzedaje. Tu załatwia prawnie wszystko, co stanowi o jego produkcji i bycie.

Wielka więc odpowiedzialność ciąży na ludziach pracujących w gminnych spółdzielniach. Są oni — w przeważającej mierze — sąsiadami, kuzynami, znajomymi tych, którym służą. To ułatwia robotę, ale i równocześnie zobowiązuje, a ludzi o słabych charakterach — nawet wypacza. Nie którzy chcą pokazać swoim krajanom, co to oni mogą zdziałać, jacy to oni są ważni. Spółdzielczość dysponuje co prawda szerokim samorządem, aktywem społecznym, czynnikiem kontrolnym. Ale bądźmy szczerzy — działalność samorządu jest ograniczona. Rada nadzorcza ustala ogólne kierunki pracy, kontrola tzw. czynnika społecznego skompilowanej działalności spółdzielczych instytucji, gdzie przydałaby się już maszyna elektronowa — musi być powierzchowna.

Do czego zmierzam? Do roli i zadań organizacji partyjnych w geesach. I to do tego jej zakresu działalności, który do tyczy ludzkich postaw, do tego, czy pracownik geesu traktuje rolnika jako producenta czy jako intruza. Czy sklepowa stara się o towar, odmyka sklep w określonych godzinach, jest uprzejma dla klientów.

Spółdzielczość wiejska osiągnęła już jeden sukces. Przestały być plagą manka i nadużycia. Dziś, choć jeszcze się zdarzają — znajdują zdecydowane przeciwdziałanie, potępienie. Ale życie idzie naprzód. Nie wystarcza już nie robić manka. Trzeba dobrze pracować, trzeba aby każdy pracownik geesu wiedział, komu służy. Tymczasem wiele organizacji partyjnych nie podejmuje tej tematyki na zebraniach, w rozmowach z ludźmi. By lepiej zilustrować o co chodzi, posłużę się kilkoma przykładami.

POP przy geesie w Rudzie Strawczyńskiej (pow. kielecki) zrzesza 13 członków, na 118 w ogóle zatrudnionych w tej instytucji. Tegoroczna tematyka zebrań: 50 rocznica Rewolucji Październikowej, czyny społeczne załogi GS, uroczystości Święta Pracy i analiza działalności GS za I półrocze br. Na pewno to wszystko było ważne i potrzebne. POP np. bardzo ładnie zmobilizowała całą załogę do czynów społecznych, wybudowano drogę dojazdową do bazy, pomagano przy budowie różnych geesowskich obiektów.

A czy w Rudzie Strawczyńskiej nie ma, czy nie było takich spraw, o jakich pisałem wcześniej? Owszem, były. Magazynier, który w Piekoszowie sprzedawał nawozy, źle odnosił się do rolników, — ubliżył dwóm kobietom, które zwróciły mu na to uwagę. Na zebraniach wiejskich mówiono, że jedna z fakturzystek załatwia tylko znajomych. Sprawy te omawiane były na zarządzie geesu. Pracowników tych zwolniono. Czy nie warto było sprawom tym poświęcić specjalnego zebrania partyjnego?

W. KROGULEC

Również w Raczycach (pow. buski) w tematyce zebrań partyjnych przeważają sprawy gospodarcze. Natomiast nazwiemy to „jakością" pracy ludzi zajmował się zarząd GS. W ostatnim czasie za złą pracę kilka sklepowych otrzymało upomnienia, a jedną została zwolniona. Pisząc o GS w Raczycach nie sposób właśnie na jej przykładzie wspomnieć, że akurat tu, zastaliśmy niedawno taką sytuację, która świadczy, że POP nie dostrzega spraw, problemów, którym przede wszystkim GS winna służyć. Wiadomo powszechnie, jak dużą wagę przywiązujemy tej jesieni do sprzedaży nawozów — właśnie jednego z podstawowych elementów wyższej produkcji rolnej. Tym czasem w raczyckim geesie aby się dowiedzieć, ile mają w magazynie nawozów — musieliśmy telefonować do PZGS w Busku. W sprzedaży nawozów panuje bałagan. Źle, niezgodnie ze swoimi obowiązkami pracuje organizator obsługi rolników. Jaki stąd wniosek? POP w GS w Raczycach nie wyczuliła swoich członków i pracowników na sprawy, do których przede wszystkim powołana jest GS.

Komitet Gromadzki PZPR, który oceniał niedawno pracę POP w geesie o ile pochwalił towarzyszy za opłacanie składek partyjnych i rozbudowę szeregów POP, skrytykował ją właśnie za brak dyscypliny wśród pracowników GS, za wysoką absencję na zebraniach partyjnych.

W Czyżowie Szlacheckim (pow. sandomierski) nie ma w ogóle organizacji partyjnej przy geesie. 7 członków partii — pracowników geesu należy do wiejskich POP tam, gdzie mieszkają. Sekretarz KG w Czyżowie powiedział mi, że we wsiach tej gromady są organizacje małoliczebne i gdyby towarzysze z geesu odeszli stamtąd, byłoby to poważnym osłabieniem tych POP. Być może jest to słuszna intencja, ale pozostawienie takiej placówki jak GS, bez partyjnej organizacji jest na pewno rzeczą niedobrą. Co prawda w każdym posiedzeniu rady nadzorczej GS bierze udział sekretarz KG, ale brak jest politycznego działania i zorganizowanej pracy partyjnej wśród załogi placówki odgrywającej w życiu gromady bardzo istotną rolę. Brak własnej POP utrudnia werbunek nowych członków.

A przecież można tak zrobić, aby i organizacja partyjna była w geesie i nie osłabiała się praca wiejskich POP. Po prostu, towarzysze w ramach partyjnych obowiązkowo mogą uczestniczyć w zebraniach tych organizacji, nie zrywać z nimi ścisłych związków. A przy gminnej spółdzielni POP powinna powstać. Dobra praca geesu będzie lepsza pomocą dla wiejskich POP i działalności poszczególnych ludzi.

O pracy organizacji partyjnych rozmawiałem w kilku leszcze geesach, w niektórych komitetach powiatowych, które na ogół systematycznie oceniają i analizują działalność POP. Niedzie jednak nie spotkałem, aby głównym tematem zebrania partyjnego był sposób pracy, obsługa rolników, znaczenie działalności geesu dla produkcji rolnej. To prawda, że POP winna znać wyniki ekonomiczne geesu, ile zysku przynosi detal, skup, masarnia czy zakłady gastronomiczne. Ale zbyt często liczby, wskaźniki i procenty przysłaniają sposoby jakimi wyniki te się osiąga. Jakiż wspaniały byłby taki np. temat na zebranie partyjne: ocena pracy sklepowych, magazynierów, pracowników punktu skupu na podstawie zebrań wiejskich, opinii prezesów kółek rolniczych czy nawet samych rolników.

Zadania spółdzielczości wiejskiej rosną i będą stale wzrastać. W coraz większym stopniu funkcja geesu polegać będzie na umiejętnym współdziałaniu z rolnikami i ich organizacjami (np. kółkami rolniczymi). Rynek sprzedawcy systematycznie przekształca się w rynek nabywcy. Wzrasta materialna baza spółdzielczości. A wielu ludzi pracujących w geesach myśli niestety leszcze systemem sprzed wielu lat. I tu rola organizacji partyjnych jest ogromna. Bo ludzie decydują o właściwej pracy.

Stare i nowe Żary

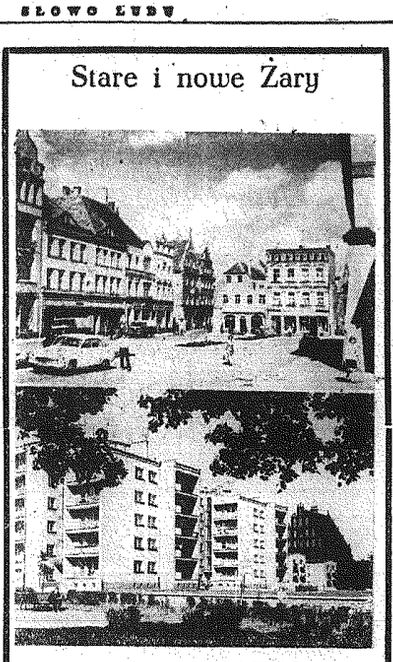

Jednym z najpiękniejszych miast Ziemi Lubuskiej są Żary. Powstałe na skrzyżowaniu tzw. „drogi słonej" łączącej Łużyce z Gnieznem i Szczecin ze Śląskiem, już za czasów Bolesława Chrobrego i Bolesława Śmiałego należały do Polski. Sama nazwa „Żary" pochodzi od starożytyckiego określenia żupy — „Zara". Zabytkowy rynek zniszczony podczas działań wojennych został po wojnie pięknie odbudowany. Jednocześnie — wraz z rozwojem przemysłu — powstały nowoczesne dzielnice mieszkaniowe.

CAF — Wołoszczuk

Tylko fakty...

Z GLASGOW DO ZSRR wyekspediowany zostanie niebawem komplet nowczesnych maszyn dziewiarskich wraz z wyposażeniem, o wartości 300 tys. funtów szterlingów (równowartość około 840 tys. dolarów). Jest to jedno z całej serii zamówień radzieckich na urządzenia dla różnych gałęzi przemysłu lekkiego, dokonanych w uprzemysłowionych krajach Europy zachodniej.

UDZIAŁ CSRS W BUDOWIE TANKOWCÓW o wielkiej wyporności wyraził się ostatnio w budowie, w zakładach metalurgicznych w Witkowicach koło Ostrawy, jednego z elementów rufowych o wadze 232 tony. Element ten, zamówiony przez stocznię w Amsterdamie, wmontowany będzie w tankowiec-olbrzym o wyporności 200 000 ton.

PRODUKCJA GRZYBÓW w specjalnych farmach grzybiarskich najbardziej wśród krajów Europy zachodniej rozwinięta jest we Francji. W ub. roku wyniosła ona w tym kraju 55 tys. ton (w tym najwięcej pieczarek); dalsze miejsca zajęły: Anglia, Holandia, NRF, Dania, Belgia i inne kraje. (AR - WEZ)

Czytelnictwo prasy radzieckiej w woj. kieleckim

Jak wynika z przeprowadzonej analizy przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki — „RUCH" — czytelnictwo prasy radzieckiej na terenie naszego województwa zwiększa się z roku na rok.

I tak jeżeli w roku 1961 zapotrzebowanie na dzienniki i czasopisma radzieckie kształtowało się w granicach około 15 tysięcy egzemplarzy, to w roku bieżącym wynosi ono już prawie 39 tys. egzemplarzy. Wartość sprzedanej prasy radzieckiej w roku 1967 oblicza się na prawie miliard złotych. Z danych tych wynika, że co 52 obywatel naszego województwa jest prenumeratorem dzienników i czasopism radzieckich.

Kielecczyzna już od kilku lat znajduje się w ścisłej czołówce krajowej pod tym względem. Np. w samych Kielcach i powiecie sprzedaje się tyle egzemplarzy prasy radzieckiej, ile rozprowadza województwo koszalińskie.

Największym powodzeniem cieszą się u nas czasopisma radzieckie wśród młodzieży. Docierają one do ponad tysiąca szkół.

Słabe natomiast zainteresowanie prasą radziecką, a szczególnie fachową, przejawiają pracownicy dużych zakładów Kielecczyzny.

W Radomiu np. w Waltersze i Radoskórze pracownicy tych zakładów zwracają się bardzo często do swoich resortów o nadesłanie fotokopii niektórych artykułów fachowych zamieszczonych w specjalistycznej prasie radzieckiej.

A przecież daleko prościej byłoby zaprenumerować potrzebne czasopismo fachowe, z którego mogliby w każdej chwili skorzystać zainteresowani pracownicy.

Rozeznania, jakie posiada RUCH, pozwalają na przypuszczenie, że w roku przyszłym czytelnictwo prasy radzieckiej zwiększy się jeszcze o ponad 5 tysięcy egzemplarzy, a w roku 1970 osiągnięty zostanie jednorazowy średni nakład ponad 50 tysięcy egzemplarzy dzienników i czasopism Kraju Rad.

(Ia)

Ginący zawód

Nożyczki, noże ostrzę! noooże! Coraz rzadziej słychać już ten okrzyk zachwalającego swe usługi domokrążcy.

CAF — Iringh

STATYSTYKA I POLITYKA ZATRUDNIENIA

Na sytuację w zatrudnieniu w naszym województwie, a jednocześnie na to, co nazywamy polityką zatrudnienia rzutują w pierwszej mierze cyfry przedstawione przez kierownictwo wojewódzkiego Wydziału Zatrudnienia na ostatnim posiedzeniu klubu partyjnych radnych przy WRN:

Na 1 września br. urzędy zatrudnienia w naszym województwie zarejestrowały 568 mężczyzn i 5700 kobiet poszukujących pracy. Ale jednocześnie było 3948 wolnych miejsc pracy dla mężczyzn i 463 dla kobiet. Z zestawienia tylko tych liczb wynika, że przemysł przede wszystkim, następnie budownictwo i inne działy gospodarki narodowej, jak również spółdzielczość odczuwają poważny brak ludzi do pracy w tradycyjnych zawodach męskich. Charakterystyczne jest dla sytuacji zatrudnienia w naszym województwie, że te same miasta i te same powiaty skarżą się na ciągle rosnące zapotrzebowanie mężczyzn do pracy i trudności związane z zatrudnieniem kobiet.

To zjawisko tkwi korzeniami w szybko rozwijającym się przemyśle, głównie metalurgicznym i elektromaszynowym, tradycyjnie poszukującym mężczyzn i w braku przygotowania kobiet do zawodu. Dość powiedzieć, że na 5700 kobiet poszukujących pracy aż 4300 nie ma żadnego przygotowania do zawodu. Takie są wyniki bieżących analiz, które można by jeszcze uzupełnić licznymi przykładami niebrania przez szukających pracy skierowań z urzędów zatrudnienia nawet wówczas, gdy urzędy (to są bardzo częste przypadki) kierują jednego i tego samego poszukującego pracę po 5, a nawet po 10 razy do pracy. A więc jest spora grupa tych, którzy w oferowanych skierowaniach przebierają jak w ulęgałkach, oczekując na atrakcyjne zatrudnienie.

A jednak wiele zmienia się. Po pierwsze, nasze województwo należy do trzech przodujących w kraju pod względem wzrostu zatrudnienia (ostatnie dwa lata są szczególnym tego dowodem), po drugie; na skutek deglomeracji i rozwoju przemysłu w małych miasteczkach znacznie wzrosło zatrudnienie w okręgach do tej pory szczególnie narzekających na brak miejsc pracy. I wreszcie — jesteśmy świadkami bardziej konsekwentnego już dotąd realizowania polityki zatrudnienia kobiet i młodocianych.

W ubiegłych latach rokrocznie zatrudniano — przede wszystkim w przemyśle — od 300 do 500 kobiet, w tym roku plan i możliwości ich zatrudnienia wzrosły do 935. **A to już jest polityka zatrudnienia.** Realizuje się ją przede wszystkim drogą analizy wolnych stanowisk pracy w zakładach przemysłowych i w jednym przypadku zmusza się, w innym przekonuje kierownictwa zakładów, że wśród tak zwanych tradycyjnych zawodów męskich wbrew tradycji jest wiele możliwości zatrudnienia kobiet. Ten program wynikający z polityki zatrudnienia z powodzeniem realizuje kielecka „Iskra", w Starachowicach przyjęto ostatnio do pracy 300 kobiet, w kunówskiej fabryce 215, w Zakładach Metalowych w Skarżysku — 120. I co jest rzeczą godną podkreślenia — wszystkie kobiety z powodzeniem podjęły naukę zawodu, są w pracy dobrako, zdyscyplinowane.

Można również mówić o tym, że w naszym województwie osiągnęliśmy bardzo dobre rezultaty w zatrudnieniu młodocianych w wieku lat od 14 do 17. Tutaj postęp jest szczególnie widoczny. W roku 1960 takie nie pracujące i nie uczące się młodzieży było 36 tysięcy, zatrudnialiśmy rok rocznie ok. 2000 takich młodych, a w ostatnim roku zatrudniono ich aż prawie 14 tysięcy i już nie 36, a tylko 24 tysiące młodocianych poza nauką i zawodem jest w naszym województwie.

W Warszawie problem ten rozwiązano, wprowadzając zasadę obowiązkowego objęcia nauką zawodu tej grupy młodzieży. Było to jednak rozwiązanie możliwe w warunkach stolicy, gdzie wybudowano pod dostatkiem szkół zawodowych. **U nas tej możliwości w 1967 roku jeszcze nie ma.** Natomiast są możliwości i pilna potrzeba organizowania przyzakładowych szkół zawodowych w zakładach liczących od 1000 zatrudnionych. Są takie możliwości i są tego potrzeby. **Tylko brak jest jeszcze jednego — poważnego i zdecydowanego zaangażowania się kierowników zakładów, chociażby takiego dla przykładu jak rozbudowująca się fabryka porcelany w Ćmielowie, która zwielokrotni swoją produkcję i dziś już alarmuje, że brak jej będzie fachowców z ukończonym technikum ceramicznym.**

I problem ostatni. Są spore trudności z zatrudnieniem absolwentów niektórych szkół średnich — ogólnokształcących, techników handlowych i gastronomicznych. Nasze województwo ma ostatnio rokrocznie zapotrzebowanie na 12.700 absolwentów szkół średnich różnych typów. Gdyby można było — a to należy uczynić — rozbudować te szkoły średnie zawodowe, których absolwenci są stale poszukiwani, chociażby przez przemysł elektromaszynowy, to nie byłoby takiej sytuacji, że ponad 5 tys. absolwentów, przeważnie ze szkół ogólnokształcących, natrafiało na trudności w przyjęciu do pracy.

A więc z analizy tej wynikają następujące stwierdzenia: **następuje poważna poprawa w zatrudnieniu, dzięki rozwojowi przemysłu i spółdzielczości; brak jest męskich wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych sił roboczych; jeszcze wiele kobiet szuka zatrudnienia, ale są już lepsze niżeli kiedykolwiek warunki zapewnienia im pracy, przede wszystkim dzięki temu, że liczne zakłady w naszym województwie nie tylko dokonały szczegółowej analizy możliwości zatrudnienia kobiet, ale dzięki temu, że w ślad za tą analizą, nie bez oporów co prawda, poczęto wreszcie przyjmować do pracy kobiety i kształcić je w zawodzie. I warto wreszcie dokonać szczegółowej analizy w strukturze naszego szkolnictwa zawodowego — nie organizować go na zasadzie ogólnego zapotrzebowania siły roboczej wykwalifikowanej w całym kraju, a tak najbardziej konkretnie — dla potrzeb naszego województwa — to znaczy: mniej liceów ogólnokształcących, więcej szkół zawodowych i tego kierunku, który potrzebny jest rozwijającemu się przemysłowi Kielecczyzny.**

BOLESŁAW DZIATOSZ

Piórkiem zgryźliwego

Nabrani na fundusz

Nabrać kogoś na fundusz, to tyle co okpić, naciągnąć, wystrychnąć na dudka. W dziejach polskiego humbugu zdarzały się już przypadki stukrotnego podnoszenia wartości banknotów 1-dolarowych za pomocą wpisania komunikatywnego słowa „sto". Były to jednakże sukcesy, rzec można, jednostkowe. Nikomu nie udało się jednocześnie nabić w butelkę wielu dziesiątków tysięcy osób. Za jednym zamachem. I to w dodatku — mistrzów.

Chodzi o mistrzów z przedsiębiorstw przemysłowych, najlepszych w swoim fachu, nadzorujących pracę robotników. W maju majstrowie w zakładach przemysłu ciężkiego otrzymali prawo dysponowania specjalnym funduszem utworzonym gwoli podniesienia ich majstrowskiego autorytetu. W ten sposób uwieńczona została długa dyskusja nad niskim dotąd statusem majstra w fabryce i sposobami podniesienia zawodowego prestiżu tej tak ważnej, jak się okazało, persony w nowoczesnym przedsiębiorstwie. Majstrowie otrzymali więc postulowane od dawna prawo nagradzania robotników za dobrą pracę, naprawdę skutecznego, bo natychmiastowego; regulamin funduszu skonstruowany został w ten sposób, aby nagroda wypłacana była natychmiast po wykonaniu wyznaczonego przez mistrza zadania: za sprawnie wykonany remont, szybkie usunięcie skutków awarii, pracę szczególnie wydajną czy ofiarną.

Funkcjonowanie funduszu miało się opierać na umowie między majstrem a robotnikiem, formułowanej w uproszczeniu w sposób następujący: jeśli wykonasz to, czego żądam, a rzecz to ważna dla naszego przedsiębiorstwa, otrzymasz premię. Od stu do pięciuset złotych. Wiele obiecywano sobie po wprowadzeniu tego bodźca — a przede wszystkim rozwiązania bieżących kłopotów, jakich nie brak w żadnym zakładzie. Właśnie z owych spraw małych ale ważnych składa się dzień powszedni zarówno niewielkich przedsiębiorstw jak i kombinatów. Jakże liczne są przypadki, gdy właśnie tym drobiazgom nie może podołać majster i wchodzą one na wokandę samorządu, są przedmiotem wielogodzinnych narad i odpraw, zatruwają życie dyrekcji. Te właśnie dokuczliwe drobiazgi niweczą w licznych przypadkach wielkie wysiłki poczynione na rzecz wprowadzenia rzetelnej atmosfery pracy, zlikwidowania nieporządków organizacyjnych.

W końcu, mają, w największym dziale naszego przemysłu — w przemyśle ciężkim — stworzono więc utworzenie funduszu. Ale ponieważ minął już czas administracyjnego automatyzmu, dyrektywnego wyznaczania zadań i bodźców, więc i sprawę majstrowskiego funduszu postawiono na płaszczyźnie rachunku ekonomicznego — każdy ma prawo do utworzenia funduszu pod warunkiem wygospodarowania środków na ten cel, zaoszczędzenia 1—2 procent własnego funduszu płac. Są możliwości zaoszczędzenia odpowiednich sum, cała kampania prowadzona po VII plenum wykazała to dobitnie. Co więcej, większość przedsiębiorstw, tego przemysłu dysponowała odpowiednimi oszczędnościami już w czasie wchłaniania funduszu, a obecnie wszystkie niemal zakłady mają takie możliwości finansowe. A jednak dotąd w zaledwie 63 przedsiębiorstwach, i to tych wcale nie najważniejszych, zdecydowano się na utworzenie funduszu mistrza. Inni — zwlekają i czekają. Nie do pozazdroszczenia jest pozycja majstrów w tych kilkuset innych zakładach: wiedzą wszyscy, iż wolno tworzyć fundusz premiowy i są na to pieniądze. Więc może majstrowie jeszcze nie umieli do dysponowania premiami?

Przecież, a tych w przemyśle nie brak, czekają na ostatnie miesiące roku, by w tym to czasie, decydującym o wykonaniu zadań rocznych, uruchomić, jeśli będzie trzeba, środki na zatrudnienie dodatkowych pracowników. Zamiast więc tworzyć warunki do pracy rzetelnej i systematycznej w ciągu całego roku, mistrze się pod swoją możliwość wyrównywania zaległości na finiszu metodami wielokroć potępionymi i zdyskredytowanymi.

W. W.

czytelnicy — redakcja — czytelnicy — redakcja — czytelnicy

KTO IM POMOŻE?

Zdecydowana większość listów otrzymywanych przez redakcję to prośby o pomoc. Wśród tych blisko 80 proc. pochodzi od ludzi starszych, schorowanych, dotkniętych wypadkami losowymi. Można jeszcze bardziej rozgraniczać tę statystykę. Okaże się, że z miesiąca na miesiąc wzrasta liczba skarg i zażaleń, podań próśb przesyłanych nam przez ludzi ze wsi. Ludzi, którzy po latach ciężkiej pracy — w przeciwieństwie do pracowników zakładów i instytucji państwowych — nie posiadają zaopatrzenia emerytalnego. Opuszczeni i zaniedbani przez własne dzieci, wegetują często w antysanitarnych i bardzo ciężkich materialnie warunkach, narażeni na kpiny i szykany ze strony otoczenia.

To nie przesada, takich przykładów moglibyśmy wyliczyć dziesiątki. W bezpośrednim badaniu interwencji fakty potwierdzają prawdziwość skarg piszących często nieudolną, spracowaną ręką. Są to przypadki tym bardziej przykre, że niejednokrotnie poszkodowani mają bliską rodzinę, która mogłaby im zapewnić spokojną starość. Ale stary człowiek na wsi jest niepotrzebny, nie może pracować, nie może więc zarobić na swoje utrzymanie.

Niedawno badaliśmy sprawę kobiety, która wychowała pięcioro dzieci. Im też przekazała cały majątek i to bynajmniej niemały. Dzieci ziemię podzieliły między sobą, ale w chwili obecnej żadne z nich nie ma ochoty zaopiekować się matką. Kobieta — na jej prośbę nie ujawniamy nazwiska — mieszka w starej szopie, a zimą przenosi się do obory, bo jak nam sama powiedziała: *„przy bydlęciach zawsze trochę cieplej...”*.

W opisanym przypadku udało nam się złagodzić los starego człowieka. Nie przyszło to jednak łatwo. Dlaczego?

W sprawach interwencyjnych dotyczących starych ludzi żyjących na wsi ze szczególną jaskrawością ujawnia się niebezpieczne zjawisko społeczne — **znieczulica**. Aż nazbyt często dziennikarz badający skargę musi pokonywać pierwszą przeszkodę — dezinformację. Po przyjeździe do wsi długo trzeba dopytywać się o adres skarżącej się osoby. Odpowiedzi są niechętne lub wymijające. Odczuwa się wręcz niezrozumiałą niechęć do pytającego oraz źle pojętą solidarność z tymi, którzy wyrządzają krzywdę. Nawet w wielu gromadzkich radach narodowych, u wielu sołtysów daje się odczuć niechęć do rozmawiania na ten temat.

Wiemy o tym, że uprawnie nia gromadzkich rad narodowych w zakresie niesienia pomocy społecznej są stosunkowo skromne. Te najniższe ogniwa władzy terenowej nie otrzymują, lub otrzymują bardzo mało funduszów na cele społeczne. Brak również ludzi, działaczy społecznych którzy z własnej woli chcieliby zająć się losem niedołężnych ludzi zamieszkujących na terenie ich gromady, wsi. Rozmawiając na ten temat z jednym z przedstawicieli gromadzkiej rady narodowej usłyszeliśmy odpowiedź: *„my nie mamy na to czasu, to są zbyt trudne sprawy dla nas. Wsiowi (tzn. miejscowi — przyp. JK.) tym się nie chcą zająć, oni mają roboty w polu, swoje zajęcia, to i kiedy będą przeprowadzeli wyniesiedy społeczne, interwencjonali. Zresztą, aby załatwiać sprawę interwencyjną, to trzeba pisać podania, skargi, a przecież nasze głowy i ręce niesprawne do tego...”*

Trudno zgodzić się w pełni z takim tłumaczeniem. Trzeba natomiast przyjąć, że bardziej działają tutaj takie czynniki jak obojętność, znieczulica i egoizm. Ponadto jest mało jeszcze uczynione, by bardziej uczulić pracowników gromadzkich rad narodowych i aktyw gromadzki na krzywdę ludzką. Krzywdę tym dotkliwszą, że dotyczącą ludzi starych.

Problem, o którym piszemy inaczej wygląda w miastach. Tu rady narodowe potrafiły wychować stosunkowo szeroki aktyw opiekunów społecznych, znacznie lepiej działają referaty opieki, przy wydziałach zdrowia. Większe są też fundusze przeznaczone na ten cel. A w takim wypadku — jak wykazuje praktyka — udzielenie pomocy osobie zamieszkałej w mieście to proces znacznie krótszy i łatwiejszy. W wielu wypadkach — dotyczy to szczególnie dużych miast jak np. Kielce, Radom, Ostrowiec, Skarżysko — wystarczy telefon do właściwego wydziału rady narodowej. Tylko cieszyć może takie zjawisko.

Nie możemy jednak pogodzić się z faktami dotyczącymi wsi. Ostatnio lata znamionuje stała ucieczka młodych ludzi ze wsi do miast. Jak mówi i pisze się powszechnie „pogłębia się proces starzenia się wsi polskiej”. A w tej sytuacji stale wzrasta liczba ludzi pozostawianych samym sobie. Jest to zresztą zjawisko ogólnopolskie, a w takim wypadku warto zastanowić się nad tym, jak złu zaradzić. Trudno, że chwili obecnej oczekiwać, że rolnicy zostaną objęci systemem emerytalnym podobnie jak pracownicy przemysłu. Inna jest bowiem baza materialna, inne warunki społeczne i prawne, a nawet tradycje. Istnieje jednak problem, z którym borykają się rady narodowe, a który w przyszłości trzeba będzie rozwiązać. Jak?

Poważną rolę w tym względzie odegrać może większe niż dotychczas zainteresowanie się GRN problemem ludzi starych. I to nie tylko w sensie formalnym. Gromadzkie rady narodowe, ich aktyw posiadają już uprawnienia umożliwiające wychowawcze a nawet administracyjne oddziaływanie na miejscowe społeczeństwo. Mogą więc działać doraźnie i dostatecznie szybko, a w takim wypadku w zarządzaniu likwidować nieuczciwe postępowanie dzieci wobec starych rodziców. Bardzo korzystne byłoby utworzenie gromadzkiego funduszu opieki społecznej wzbogacanego dobrowolnymi wpłatami mieszkańców. Taki społeczny fundusz mógłby się z czasem przerodzić w usankcjonowaną prawnie instytucję pomocy. Konieczne jest także znacznie szersze i bardziej operatywne współdziałanie GRN z wydziałami zdrowia i opieki społecznej przy powiatowych radach narodowych. Wiele dobrego mogłaby w tym względzie przynieść współpraca GRN z wiejską służbą zdrowia oraz terenowymi ogniwami Milicji Obywatelskiej.

Wszystko to tylko nasze dziennikarskie postulaty, a także zaproszenie do dyskusji, które kierujemy pod adresem gromadzkich rad narodowych, wiejskiego aktywu politycznego i społecznego. Nie można bowiem pozostawiać samym sobie starych ludzi na wsi, trzeba zwalczać ujawniającą się znieczulicę. Nie wolno ludziom starym odbierać spokojnej starości.

JÓZEF KLAJA

Czytelnicy mają głos

(D) Pewien kierownik (nazwisko i adres znane redakcji) szkoły podstawowej, w bardzo małej kieleckiej miejscowości, na czerwiec br. zaplanował wycieczkę do Warszawy. Dzieci ogromnie się cieszyły i bardzo pilnie, każdy grosik odkładały do SKO na tę wycieczkę. Znacznie wcześniej przed wyjazdem kierownik szkoły porozumiał się ze Spółdzielnią Turystyczną „Gromada” w Kielcach, która podała koszty wycieczki. Ustalono termin wyjazdu. Przewóz dzieci z danej miejscowości do Warszawy i z powrotem miał kosztować 5.999 zł, a wyjazd miał nastąpić 2 czerwca br.

Wreszcie nadszedł ten wymarzony dzień. Przejęte wycieczką dzieci wstały o świcie i niecierpliwością czekały na odjazd. Zostały jednak wystawione na ciężką próbę. Po 3 godzinach czekania na autobus, kierownik szkoły zadzwonił do „Gromady” w Kielcach, gdzie poradzono mu, aby dzieci przyczepiły autobusem PKS do Kielc, skąd na pewno autokarem pojadą do Warszawy. Nie było innego wyjścia jak tylko skorzystać z cennej i dobrej rady. Tak też zrobili.

Rzeczywiście, „Gromada” tym razem dotrzymała słowa, dzięki czemu wieczorem dzieci były w Warszawie.

W ten oto sposób minął pierwszy dzień wycieczki.

Na drugi dzień, dzieci oprowadzał po Warszawie przewodnik „Gromady”. Mimo trzeba było, aby chociaż kilka godzin poświęcić tej wycieczce, w trzecim dniu dzieci zwiedziły stolicę na własną rękę.

Wycieczka nieoczekiwanie przedłużyła się jeszcze o jeden dzień ponieważ... nie było czym wrócić do domu, bo „Gromada” zapomniała przysłać wóz w umówionym terminie.

Ale to jeszcze nie koniec przygód i kłopotów z nią związanych. A raczej dopiero początek.

Pod koniec sierpnia br. „Gromada” przysłała kierownikowi szkoły rachunek za swoje usługi świadczone w czasie tej wycieczki, które razem, ni mniej ni więcej, to 14.445 zł.

Biedni się teraz kierownik tej małej, niebogatej szkoły, martwią, że także dzieci nieamożnych rodziców, skąd wziąć taką niesamowitą sumę pieniędzy. Koszty wycieczki „Gromada” obliczyła na 5.999 zł i taką sumę dzieci zbierały przez cały rok szkolny.

Kto więc pokryje ten nagły i nieoczekiwany rachunek?

HALINA PITEK, zam. w Staszowie pracuje w spółdzielczości inwalidzkiej 3 lata. Czytelniczkę interesuje czy po 5 latach będzie jej przysługiwała renta.

WYJAŚNIAMY: do uzyskania renty inwalidzkiej wymagane jest oprócz osiągnięcia przepisowego okresu zatrudnienia, istnienie inwalidztwa jednej z trzech grup, a inwalidztwo musi powstać w czasie zatrudnienia lub najpóźniej w ciągu 2 lat po jego ustaniu. U wielu inwalidów, między innymi pracujących w spółdzielczości inwalidzkiej, wady cielesne czy schorzenia stwierdzone przez komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia powstały przed rozpoczęciem zatrudnienia. W takim przypadku nie spełniony jest podstawowy warunek i wobec tego zainteresowana osoba mimo przebycia w zatrudnieniu wymaganych lat, nie ma prawa do renty. W stosunku do tych osób zastosowano jednak warunki ulgowe.

Obowiązujące przepisy przewidują mianowicie, że pracownikowi, który stał się inwalidą przed rozpoczęciem zatrudnienia, będzie przysługiwało prawo do renty inwalidzkiej pod warunkiem, że w czasie zatrudnienia nastąpiło dalsze pogorszenie się stanu zdrowia w takim stopniu, że ono samo uzasadnia zaliczenie co najmniej do III grupy inwalidów. Warto tu dodać, że w takim przypadku wysokość renty inwalidzkiej ustala się według grupy z ogólnego stanu zdrowia tj. inwalidztwa istniejącego przed i powstałego po podjęciu zatrudnienia.

STANISŁAW STRZELCZYK z pow. włoszczowskiego jest inwalidą od 8 roku życia. Czytelnik pyta, czy może otrzymać rentę.

KĄCIK RENCISTY

Jak wynika z zamieszczonego wyżej wyjaśnienia, czytelnik nie ma prawa do renty inwalidzkiej bowiem inwalidztwo powstało w dzieciństwie.

STANISŁAW MRÓZ z pow. kieleckiego prosi o poradę w jaki sposób może ubiegać się o zaliczenie do wyższej grupy inwalidów.

WYJAŚNIAMY: jak poinformował nas Oddział ZUS w omawianej sprawie w dniu 13.IX.1966 r. zapadł wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który oddalił skargę rewizyjną i uznał, że czytelnik jest inwalidą tylko II grupy. Ostatnio komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia — obwodowa w czerwcu br., a wojewódzka w lipcu br. orzekły nadal inwalidztwo grupy trzeciej. W tym stanie rzeczy, gdy w kwestii inwalidztwa wypowiedzieli się lekarze komisji obu instancji, nie ma możliwości zmiany tego stanowiska. Warto jednak dodać, że renciści mogą ubiegać się o zaliczenie do wyższej grupy inwalidów zgłaszając wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy nie wcześniej jednak niż w ciągu roku od daty ostatniej decyzji. Można to uczynić wcześniej tylko wtedy, gdy nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia, a to należy udokumentować odpowiednim zaświadczeniem lekarskim społecznego zakładu służby zdrowia.

CZYTELNIK ANONIMOWY pisze w sprawie rencisty (nazwisko i adres znane redakcji) z pow. kozienickiego, podważając prawidłowość przyznania renty. Jak wynika z wyjaśnień Oddziału ZUS, dokumentacja w tej sprawie jest właściwa a renta jaka zainteresowany otrzymuje została przyznana nie z powodu wypadku w zatrudnieniu a z powodu ogólnych schorzeń. Rentę wypłaca się na mocy wyroku Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie. (a. g.)

Wyczytaliśmy w listach

„SEZAMIE OTWÓRZ SIĘ”

Nie pomaga zaklęcie „Z tysiąca i jednej nocy” i drzwi miejscowego klubu „Ruchu” zamknięte są na głucho — na rzeka młodzież ze wsi Umianowice w pow. pińczowskim. A zdarza się dosyć często, że w godzinach wyznaczonych klub nie jest jeszcze otwarty, albo już zamknięty lub w ogóle nie był czynny.

Może interwencja redakcji będzie skuteczniejsza niż zaklęcie Ali Baby i świetlica w Umianowicach będzie regularnie i punktualnie otwierana i zamykana?

HALLO... CZY STASZÓW?

Aby taniej kosztowały rozmowy telefoniczne i aby szybciej uzyskać połączenie „ze światem”, zakłady pracy w rejonie UPT w Staszowie zamawiają je po godzinie 7 ale rzadko uzyskują połączenie. Przyczyny są proste i znane. Najczęściej nie zgłasza się Staszów, a nierzadko centralnie łączy z żądanym numerem.

Niby rzecz błaha, ale bardzo utrudniająca załatwianie spraw służbowych. Szkoda, że tego nie rozumieją telefonistki z Urzędu Pocztowego w Staszowie.

OBIECANKI... CACANKI

Z chwilą wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, tj. w maju br., PKS, na naszą interwencję, miała ustawić w Rembiszycach, pow. jędrzejowski, przystanek autobusowy na trasie Jędrzejów — Małogoszcz — Chęciny lub Jędrzejów — Małogoszcz — Łopuszno jest bardzo potrzebny i prośba o niego została odpowiednio umotywowana. Zresztą PKS uznała ją za słuszną.

Cóż z tego, kiedy PKS zapomniała o obietnicy i autobusy w dalszym ciągu nie zatrzymują się w Rembiszycach.

ECH, TA DROGA...

Droga łącząca Solec — Zdrój z szosą Kraków — Sandomierz jest naprawdę w opłakanym stanie, szczególnie poza Solcem. 3-kilometrowy odcinek tej drogi usiany jest dołami i dołkami, jednym słowem „droga przez mękę”. Niektórzy mówią, że w Solcu mają zakładać kanalizację, dlatego nie kładzie się asfaltowej nawierzchni na przelotowej ulicy Kościuszki. No, dobrze, ale można przecież uporządkować drogę na odcinku Zielonki — Solec, aby kierowcy i pasażerowie nie odczuwali przykrych skutków podróży.

Druga sprawa — to brak odpowiedniego oznakowania ul. 1 Maja. Kierowcy nadjeżdżający od strony Stopnicy zamiast skręcać na ul. Kościuszki jadą na ul. Żarkową, a stwierdziwszy pomyłkę pytają o drogę. Ruch tu jest duży a nie wszyscy kierowcy znają trasę.

Interweniowaliśmy

B. A. pow. iłżecki. — Wydział Rolniczy i Leśnictwa Prezydium PRN w Starachowicach poinformował nas, że należność za prace przy zalesianiu nieużytków w GRN Krzyżanowice wypłacono pod koniec czerwca br. Opóźnienie wypłaty nastąpiło na skutek niezawarcia w terminie umowy z Nadleśnictwem, która jest podstawą dla dokonania wypłat, a to z kolei opóźniło uruchomienie kredytów bankowych przeznaczonych na ten cel.

Czytelników z Bejsc na pewno zainteresuje wyjaśnienie przesłane nam przez PZGS w Kazimierzy Wielkiej w sprawie niedociągnięć w barze „Pod Jeleniem”. Otóż zalecono zarządowi GS wyciągnięcie wniosków służbowych w stosunku do winnych zaniedbań tak pod względem czystości jak i wyglądu estetycznego. Bufetowa otrzymała naganę z wpisaniem do akt personalnych za zawyżanie cen oraz nieprzestrzeganie porządku w bufecie. W razie powtórzenia się podobnych wypadków zostanie zwolniona z pracy.

To warto wiedzieć...

Jeszcze jedna szansa dla dziewcząt, które nie dostały się do szkół średnich i zawodowych to roczny kurs po szkole podstawowej organizowany przez Wojewódzki Ośrodek Gospodarstwa Domowego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 33.

Na kursie prowadzone są przedmioty ogólnokształcące i zawodowe w zakresie zbliżonym do Zasadniczej Szkoły Gospodarczej. Informacje można się przydać właśnie teraz, gdy skończyły się możliwości podkania do drzwi innych szkół średnich.

Uwaga, renciści!

Renty rodzinne i dodatki dla dzieci, które przekroczyły 16 lat mogą być wypłacane między innymi tylko w okresie uczęszczania do szkoły i tylko do ukończenia 24 roku życia.

W związku z rozpoczętym nowym rokiem szkolnym, kieleckiej Oddział ZUS, prosi wszystkich zainteresowanych rencistów i opiekunów dzieci o niezwłoczne nadesłanie zaświadczeń stwierdzających, że dziecko w roku szkolnym 1967/68 jest uczniem. Dotyczy to szkół, w których nauka już rozpoczęła się tzn. szkół podstawowych, średnich, zawodowych i niektórych wyższych (np. Kielecko-Radomska WSI).

Nienadesłanie zaświadczenia w ogóle albo nadesłanie zbyt późno, spowoduje nieotrzymanie świadczeń lub otrzymanie ich ze znacznym opóźnieniem. Nie zwlekajmy więc i jak najszybciej rześlijmy Oddziałowi ZUS w Kielcach zaświadczenie, na którym oprócz zasadniczych danych powinien być uwidoczniony numer, symbol i termin płatności renty (przepisany z odcinka przekazu pocztowego).

Dla uczących się

1001 możliwości

Odpowiadając czytelnicze A. Z. p-ta Dwikozy informujemy, że średnie szkoły baletowe kształcą tancerzy zawodowych. Program w tych szkołach obejmuje przedmioty zawodowo-baletowe (taniec klasyczny, charakterystyczny, ludowy, sztuka aktorska, historia tańca, teatru, naukę gry na fortepianie, rytmikę i inne) oraz przedmioty ogólnokształcące.

Do średnich szkół baletowych przyjmowani są kandydaci w wieku 10 — 11 lat, którzy ukończyli III klasę szkoły podstawowej, mają zaliczone przedmiotów ogólnokształcących I klasę średniej szkoły baletowej odpowiada IV klasie szkoły podstawowej.

Kandydat do średniej szkoły baletowej jest badany przez komisję lekarską i składa egzamin wstępny polegający na stwierdzeniu słuchu, poczucia rytmu i muzykalności. Zapisy odbywają się w terminie wiosennym. Nauka w szkole trwa 8 lat. Absolwenci mogą podjąć potem pracę w zawodowych zespołach baletowych, mogą też ubiegać się o przyjęcie na wyższą uczelnię. Otrzymują bowiem świadectwo dojrzałości.

Średnie szkoły baletowe znajdują się m. in. w *Gdańsku-Wrzeszczu* ul. Dzierżyńskiego 5, *w Bydgoszczy*, ul. Jagiellońska 23, *w Poznaniu*, ul. Gołębia 4 i *w Warszawie*, ul. Moliera 9/5.

Odpowiedzi na list czytelnika J. R. z powiatu buskiego podajemy: warunki przyjęcia na zaoczne studia uniwersyteckie. Kandydaci na te studia muszą posiadać świadectwo dojrzałości, pracować zawodowo co najmniej 2 lata i uzyskać skierowania na studia z zakładu pracy. O przyjęcie mogą również ubiegać się osoby nie pracujące (kobiety), które ze względów rodzinnych, zmuszone były przerwać pracę zawodową.

Do podania o przyjęcie na studia należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys, odpis świadectwa urodzenia, ankietę osobową, świadectwo dojrzałości w oryginale oraz skierowanie z zakładu pracy zawierające stwierdzenie stażu, przebieg i ocenę pracy oraz charakterystykę kandydata. Przy podaniu potrzebne są również zaświadczenie społecznego zakładu służby zdrowia o stanie zdrowotnym kandydata i 3 fotografie.

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, w zasięgu którego znajduje się nasze województwo prowadzi studia zaoczne na następujących kierunkach: prawo, filologia rosyjska, matematyka, fizyka, biologia i geografia.

Młodzi ludzie, którzy po ukończeniu szkoły średniej podjęli pracę w gospodarstwie rolnym rodziców mają przede wszystkim szansę przyjęcia na studia zaoczne w Wyższej Szkole Rolniczej.

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Kielecka Centrala Materiałów Budowlanych w Kielcach zatrudni natychmiast: 1. KIEROWNIKÓW magazynów w bazie Kielce i w Radomiu, 2. INSTRUKTORA HANDLOWEGO I REFERENTA HANDLOWEGO w centrali. Ponadto z dniem 1.X. 1967 zatrudni w bazie Radom STARSZEGO MAGAZYNIERA oraz MAGAZYNIERA. Od kandydatów wymagane jest średnie wykształcenie i odpowiednia praktyka. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr centrali Kielce, ul. Żelazna 31 lub z kierownikiem odnośnej bazy materiałowej. 2711-k

DWÓCH TECHNOLOGÓW — wykształcenie rolnicze (wyższe lub średnie), DWÓCH ELEKTRYKÓW — wykształcenie średnie lub zawodowe, z praktyką oraz z dokumentami czeladniczymi lub mistrzowskimi — zatrudni natychmiast Wytwórnia Pasz w Sandomierzu, ul. Nadbrzeże. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy przez przedsiębiorstwo spożywczego. Mieszkania przedsiębiorstwo nie zapewnia. 2640-k

Jędrzejowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Jędrzejowie, ul. Partyzanckiego nr 1, tel. 110 zatrudni: ❖ 10 ELEKTRYKÓW, ❖ 3 SPAWACZY ACETYLENOWYCH, ❖ 2 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, ❖ 10 HYDRAULIKÓW, ❖ 5 ŚLUSARZY, ❖ 2 CIEŚLI ❖ 5 MURARZY, ❖ 15 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Płaca w akordzie plus 40 proc. premii. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia i płac. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w roku 1968. 2605-k

W związku z elektryfikacją linii kolejowej Strzemieszyce — Lublin Oddział Sieci i Zasilania PKP w Kielcach zatrudni na terenie Jarosz-szowca, Sędziszowa, Kielc, Występy, Skarżyska, Jastrzębia, Radomia, Żytkowic i Dęblina 110 ELEKTROMONTERÓW posiadających ukończoną zasadniczą szkołę zawodową o kierunku elektromontera lub świadectwo czeladnicze w zawodzie elektryka. Pracownicy ci zostaną zatrudnieni przy obsłudze, naprawie i konserwacji sieci i podstacji elektrotrakcyjnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie ogólnym oddziału, ul. M. Buczka Nr 43/45, pokój Nr 216. 2716-k

Spółdzielnia Pracy Ceramiczno-Mineralna w Kielcach, ul. Krakowska Nr 12, tel. 67-33 zatrudni zaraz pracownika na stanowisko GŁÓWNEGO TECHNOLOGA, posiadającego znajomość przeróbki minerałów. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 4 lata praktyki w zawodach technicznych lub średnie wykształcenie techniczne i 8 lat praktyki w zawodach technicznych, w tym co najmniej 4 lata w danej specjalności. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni. 2696-k

DYREKTORA Stacji Hodowli Roślin Siedliska, p-ta Nakło, pow. Włoszczowa zatrudni od zaraz Zarząd Krakowskiej Hodowli Roślin. Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla pracowników państwowych przedsiębiorstw rolnych do uzgodnienia. Zgłoszenia pisemne względnie osobiste przyjmuje Zarząd Krakowskiej Hodowli Roślin, Kraków, ul. Warszawska 19. 2720-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych w Kielcach, ul. Buczka 43 zatrudni INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW na stanowiska kierowników budów mostowych i ich zastępców oraz w zarządzie przedsiębiorstwa. Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe — do omówienia na miejscu. 2815-k

Zakłady Precyzyjne „Iskra” w Kielcach, ul. Mielczarskiego 45, telefon 42-41, wwm. 142, i 156 zatrudnią zaraz: 2 EKONOMISTÓW w dziale księgowości lub dziale planowania zatrudnienia i płac TOKARZY i FREZERÓW w wydziale narzędziowni. Rzetelnej pracy na osoby wykwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale szkolenia technicznego i spraw osobowych, w godzinach od 7 do 15. 2734-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Kielcach zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz KIEROWNIKA MAGAZYNU części samochodowej — wykształcenie średnie i praktyka na ww. stanowiskach. Bliższe dane dotyczące warunków pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie. 2753-k

Lubelskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Lublinie przyjmie następujących pracowników: KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy na samochody „Star” i „Zil” — wywrotki — praca w akordzie, zarobek od 3.000 do 4.000 zł miesięcznie, MONTERÓW sprzętu ciężkiego i samochodów — praca w systemie dniówkowym plus premia do 30 proc. OPERATORÓW sprzętu ciężkiego — praca w akordzie, zarobek od 2.800 do 4.000 zł miesięcznie. Zapewniamy hotel. Zgłaszać należy się w LPRInż. w Lublinie, ul. Zemborzycka 25. 2722-k

Kontiepolskie Zakłady Płyt Pilśniowych w Kontiepolu, ul. Kolejowa 3, tel. — Kontiepol 39, zatrudnią zaraz RADCĘ PRAWNEGO na cały względnie 1/2 etatu. Radcy prawnemu zatrudnionemu na całym etacie zapewniamy mieszkanie rodzinne. Bliższych informacji o warunkach pracy i płacy udzielamy listownie, telefonicznie lub osobiście. 2552-k

Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kielcach, ul. Moniuszki 18, zatrudni zaraz pracowników do Wydziału Organizacji Kadr i Szkolenia, na stanowisku inspektorów organizacji, szkolenia zawodowego. Wymagane wykształcenie średnie i 7 lat praktyki zawodowej. Warunki płacy i pracy do omówienia w Wydziale Organizacji Kadr i Szkolenia Wojewódzkiego Zrzeszenia, pokój nr 30. 2915-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Kielcach, Kilińskiego 4 przyjmie zaraz pracowników: dwóch operatorów sprzętarki, operatora spychacza i spawacza z uprawnieniami oraz st. księgowego z pełnymi kwalifikacjami i praktyką. Warunki płacy do omówienia w biurze — tel. 40-18, 40-19. 2917-k

PRZETARGI

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Staszowie, ul. Krakowska nr 14 ogłasza przetarg nieograniczony pierwszy i ostatni na sprzedaż samochodu marki „Nysa” nr silnika 102473, nr podwozia 8478 rok produkcji 1962. Cena wywoławcza 25 tys. zł. Przetarg odbędzie się w dniu 29.IX.1967 r. w Składnicy Maszyn i Narzędzi Rolniczych PZGS w Staszowie, ul. Oględowska, o godzinie 10. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 23.IX.1967 roku w kasie PZGS „Samopomoc Chłopska”, ul. Krakowska nr 14. Wyżej wymieniony samochód można oglądać codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10 do godziny 13 w Staszowie, ul. Oględowska. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne. Zarząd PZGS zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 2925-k

Kopalnia Rudy Żelaza „Staporków” w Staporkowie, pow. Końskie, p-ta Staporków, tel. nr 16 ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodów ciężarowych: a) nr rej. CK 0396 FSC — Star 20, nr sil. 30241, nr podwozia 32581, o ład. 4 ton, cena wywołania zł 23.600; b) nr rej. CK 0191 FSC — Star 20, nr sil. 35514, nr podwozia 17542, o ład. 4 ton, cena wywołania zł 23.600; c) nr rej. CK 0034 FSC — Star 20, nr sil. 937, nr podwozia 43595, o ład. 4 ton, cena wywołania zł 23.600; d) nr rej. CF 1012 FSC — Star 20, nr sil. 44479, nr podwozia 42497, o ład. 4 ton, cena wywołania zł 23.600. Przetarg odbędzie się w dniu 29.09.1967 r., o godz. 10 — w biurze przedsiębiorstwa. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające zezwolenia Wydziału Komunikacji. Przystępujący do przetargu obowiązani są do złożenia do kasy kopalni najpóźniej w przededzień przetargu wadium w wys. 10 procent ceny wywołania. Samochody można oglądać każdego dnia w godz. 8—13 (dział transportu). Przedsiębiorstwo zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 2924-k

PRZETARGI

Szpital Rejonowy w Pionkach OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty remontowo-budowlane. W zakres robót wchodzi: remont dachów z obróbką blacharską, roboty malarskie wewnętrzne, murarskie posadzkowe, rozbiórka pieców, kapitalny remont spalarni śmieci z przybudówką, wg. dokumentacji. Termin wykonania ww. robót ustala się na dzień 20. X. 1967 r. W przetargu mogą wziąć udział jednostki uspołecznione i prywatne. Dyrekcja szpitala zastrzega sobie wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 23 września 1967 r. w Dyrekcji Szpitala Rejonowego w Pionkach. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 25 września 1967 r. 2884-k

Zarząd Gospodarki Terenami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Skarżysku-Kamiennej — OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż połączoną z rozbiórką nieruchomości położonej w Skarżysku-Kam., przy ul. Konopnickiej 17a. Przetarg obejmuje: budynek mieszkalny drewniany wraz z zabudowaniami gospodarczymi o wartości sprzedażnej 36.205 złotych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 22 września br. godz. 10 w Prezydium MRN w Skarżysku-Kam., pokój 30, I piętro. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 września br. godz. 10. Po dokonaniu rozbiórki teren winien być uprzątnięty na koszt wykonawcy. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2890-k

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Benzyl" w Skarżysku-Kam., ul. Fabryczna 10 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie do dnia 1 listopada 1967 r. następujących prac remontowych: 1) naprawa tynków oraz malowanie w budynku hydrolizy, 2) remont i malowanie budynku kotłowni, 3) remont i malowanie budynku warsztatu, 4) malowanie budynku chlorowni, 5) malowanie wieży ciśnień. Oferty prosimy składać w sekretariacie spółdzielni w terminie do dnia 23. IX. 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. IX. 1967 r. godz. 10 w świetlicy spółdz. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Dokumentacja do wglądu w dziale technicznym spółdz. 2892-k

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu, ul. Sienkiewicza 66 OGŁASZA DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż motoru m-ki „SHL-175" rok produkcji 1963. Cenę wywoławczą obniżono o 30 proc. tj. z 5.720 zł na 4004 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 30.IX. 67 r., o godz. 12 w siedzibie spółdzielni. Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Ostrowcu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do dnia 20. IX. 67 r. Motor można oglądać codziennie w godzinach od 12 do 14. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2899-k

Wojewódzkie Zakłady Graficzne Przemysłu Terenowego Kielce, ul. F. Dzierżyńskiego 61/6 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie galanterii drzewnej takiej jak: a) rączki drewniane do pieczątek o różnych wymiarach, b) listwy do pieczątek (drewniane i listwy do giloteny o różnych wymiarach). Wzory do wglądu, wymiary do uzgodnienia w biurze przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w biurze przedsiębiorstwa w dniu 25 września 1967 r., o godz. 10. 2906-k

Zarząd Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Suchedniowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na utwardzenie dróg dojazdowych na placu obok biura spółdzielni. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja techniczno - kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze spółdzielni. Termin składania ofert upływa dnia 22.IX. 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. IX. 1967 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 2908-k

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU GIPSOWEGO „Dolina Nidy" w Gackach, pow. Pińczów

informuje, że

dodatkowy nabór kandydatów na rok szkolny 1967/68 do klas pierwszych

o dwuletnim okresie nauczania (w specjalności: MONTER KONSTRUKCJI KAMIENIARSKICH)

trwa do dnia 1 października 1967 r.

Uczniowie w I roku nauki otrzymują wynagrodzenie miesięczne zł 420, w II natomiast zł 500. Ponadto szkoła zapewnia internat ze stołówką. Kończący naukę mają możliwość podjęcia pracy w przedsiębiorstwach Przemysłu Materiałów Budowlanych, bądź też mogą kontynuować naukę w 3-letnich technikach kamieniarskich. Wymagany wiek kandydatów 17 lub 16 lat życia. Podania wraz ze świadectwem ukończenia szkoły podstawowej należy składać w sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przemysłu Gipsowego w Gackach, pow. Pińczów. Termin zapisów upływa z dniem 1 października 1967 roku. Szczegółowych informacji udziela sekcja szkolenia Pińczowskich Zakładów Kamienia Budowlanego w Pińczowie, tel. 97 w godz. od 7 do 15. 2910-k

Zakład Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"

w Radomiu, ul. Młodzianowska 66

zawiadamia, że Zakłady Usług Remontowo-Budowlanych Powiatowych Związków Gminnych Spółdzielni świadczą usługi dla ludności w zakresie budowy:

- BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
- BUDYNKÓW GOSPODARCZYCH,
- OBÓR TYPOWYCH CRS-6s oraz przeprowadza
- REMONTY BUDYNKÓW MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH.

Zamówienia przyjmują Zakłady Usług Remontowo-Budowlanych przy wszystkich PZGS na terenie województwa.

Usługi wykonujemy z materiałów własnych i powierzonych, ceny zgodnie z obowiązującymi cennikami. 2816-k

WOLNE MIEJSCA na 6 miesięczny kurs pisania na maszynie

Na kurs zostaną przyjęte osoby pracujące, lub niepracujące a posiadające średnie wykształcenie. Kurs rozpocznie się około 20.IX. br.

Podania wraz z życiorysem, metryką urodzenia, świadectwem szkolnym i zaświadczeniem z zakładu pracy (składają osoby które pracują) prosimy przesyłać na nasz adres: Ośrodek Szkoleniowy Stenografów i Maszynistek w Kielcach ul. Kościuszki Nr 6.

Informacji telefonicznej udziela się wyłącznie od godziny 13 do 19, tel. 87-83. 2874-k

Zakłady Chemiczne „Pronit" — Pionki k. Radomia OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie ocynkowania wewnętrznego 2 zbiorników stalowych o wymiarach 2000 mm średnicy, długości 6700 mm, grubości blach 9 mm, wagi 4.200 kg. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 30.IX. 1967 r. w sekretariacie dyrekcji. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1.X.1967 r., o godz. 10. Informacji odnośnie cynkowania udziela dział zaopatrzenia inwestycji, telefon — Pionki 221 — 230, wewnętrzny 718. Na życzenie dokumentacja do wglądu w dziale zaopatrzenia inwestycji. Termin ocynkowania zbiorników do 30.I.1968 r. Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2791-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Radomiu, ul. Chorzowska 12 zatrudni pracowników: MAGAZYNIERA — z wykształceniem średnim, 2 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w transporcie. 2981-k

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej Nr 2 w Radomiu, ul. Szkolna 2 zatrudnią zaraz TECHNIKA na stan głównego mechanika, 1 SZLIFIERZA - OSTRZARZA narzędzi oraz 1 ŚLUSARZA do remontu maszyn. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2882-k

Kieleckie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego zatrudnią następujących pracowników: ST. KSIĘGOWEGO, MISTRZÓW I CZELADNIKÓW BRANŻY MIĘSNEJ. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze KZSPT w Kielcach, ul. Leśna 2. 2907-k

Radomskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Radomiu, ul. Żeromskiego 65 przyjmie do pracy zaraz: INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników budów (z uprawnieniami bud. i praktyką), STARSZYCH MAJSTRÓW (z uprawnieniami mistrzowskimi i praktyką). Warunki pracy i płacy do omówienia pod wyżej podanym adresem — pokój 5, 6. Równocześnie podaje się, że dla pracowników o pełnych kwalifikacjach będą zastosowane wynagrodzenia specjalne wynikające z dodatkowego protokółu z dnia 10. IV. 1967 r. do UZP w budownictwie. 2886-k

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS W KIELCACH

przyjmuje zapisy

do 30 IX 67 r. na kursy:

- **TOKARSKIE** — 10-miesięczne dla dziewcząt i chłopców
- **ŚLUSARSKIE** — 10-miesięczne,
- **RADIOTELEWIZYJNE** (I i II stopnia) — 10-miesięczne,
- **KRAWIECKI** dla dziewcząt,
- **KREŚLEŃ TECHNICZNYCH** (maszynowych i budowlanych),
- przygotowawcze do studiów (Politechnika, WSI, AGH, AM, WSE, WSR),
- **STUDIUM DLA SEKRETAREK** — 16-miesięczne (po maturze).

Zapisy w sekretariacie UR — Staszica 1, tel. 93-64. 2926-k

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Skarżysku-Kam., ul. Sikorskiego 11 — zatrudni natychmiast 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska: kierownika ekipy remontowej i inspektora kontroli technicznej w ADM. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji MZBM — Skarżysko, ul. Sikorskiego 11. 2889-k

Spółdzielnia Pracy Drukarsko-Introligatorska w Ostrowcu Św. poszukuje POLIGRAFA na stanowisko kierownika technicznego spółdzielni. Wymagane wykształcenie średnie techniczne i przynajmniej dwa lata praktyki w przemyśle poligraficznym. Zgłoszenia kierować do zarządu spółdzielni w Ostrowcu, ul. Czysta 8/10, względnie telefonicznie pod Nr 34-59. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 2895-k

Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Ostrowcu, ul. Polna 52a, tel. 33-66 — zatrudni OPERATORA na dźwig samojezdny typ „Wars" z uprawnieniami I lub II kategorii. Wynagrodzenie wg. obowiązujących stawek w budownictwie, zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Zgłoszenia proszę kierować pod wyżej wymieniony adres. 2897-k

Kielecka Fabryka Pomp „BIAŁOGON" w Kielcach, ul. Drucko-Lubeckiego 1, tel. 72-39 zatrudni zaraz; 5 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW na stanowiska konstruktorów: 1 PRACOWNIKA z wykształceniem średnim technicznym do działu zaopatrzenia d/a kooperacji; 10 TOKARZY do pracy w akordzie oraz 15 prac. do przyuczenia na zaw. tokarza. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego przemysłu metalowego. Ewentualni kandydaci winni zgłaszać się do działu kadr. Dojazd do fabryki autobusem MPK linii nr 1 (końcowy przystanek). 2900-k

Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Kielcach, ul. Świętokrzyska 10a, przyjmie do pracy zaraz: INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO, REWIDENTA ze znajomością rachunkowości rolnej, LEKARZA WETERYNARII. Kandydaci winni posiadać odpowiedni staż pracy na zajmowanym stanowisku. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wojewódzkim Zjednoczeniu PGR w Kielcach. 2901-k

Kieleckie Zakłady Terenowe Prefabrykacji w Kielcach, plac Obrońców Stalingradu 10 zatrudnią zaraz: KIEROWNIKA BETONARNI SANDOMIERZ — wykształcenie średnie techniczne z dwuletnią praktyką w budownictwie (mieszkanie służbowe dyrekcja zapewnia), MAGAZYNIERA bazy transportu — wykształcenie średnie oraz 3 lata praktyki w służbie magazynowej lub zaopatrzeniowej: warunki płacy do omówienia w dyrekcji, 30 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH na stałe, praca w akordzie, do betoniarni Sandomierz -Nadbrzezie. Zgłoszenia do pracy przyjmuje kierownik betoniarni. 2904-k

Techniczna Obsługa Samochodów w Kielcach, ul. Krakowska 62 zatrudni natychmiast następujących pracowników: GŁ. KSIĘGOWEGO ze średnim lub wyższym wykształceniem ekonomicznym; wynagrodzenie do 3.500 zł plus 45 proc. premii, MISTRZÓW PRODUKCYJNYCH; wynagrodzenie do 2.500 zł plus 25 proc. premii, MONTERÓW SILNIKOWYCH I SAMOCHODOWYCH. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr: telefon 30-45, 30-46. 2905-k

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach zatrudni zaraz: KIEROWNIKA działu handlowego, INSPEKTORA finansowo-księgowego, INSPEKTORA d/a kolportażu, INSPEKTORA d/a transportu. Warunki pracy i płacy do omówienia w stanowisku kadr — PUPiK „Ruch" — Kielce, ul. Buczka 11 — II p. pok. 29. 2873-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Kielcach, ul. Leśna 2 zatrudni natychmiast 8 WYKWALIFIKOWANYCH PRASOWACZEK garderoby na czas określony. Warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie. 2872-k

Rzucowskie ZMPT w Rzucowie zatrudnią zaraz: INŻYNIERA ODLEWNIKA z praktyką na stanowisko głównego technologa, INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA z praktyką na stanowisko st. konstruktora, 2 TECHNIKÓW ODLEWNIKÓW, 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowisko st. technologa w dziale gł. technologa, 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW i ODLEWNIKÓW na stał pracy. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr bądź też korespondencyjnie. 2877-k

Kieleckie Zakłady Kamienia Budowlanego w Kielcach ul. Ściegiennego 8 (przedsiębiorstwo specjalistyczne) przyjmą zaraz: INŻYNIERA MECHANIKA — najchętniej specjalność sprzęt ciężki, TECHNIKA ELEKTRYKA. Wszelkich informacji o płacy i pracy udzieli dział kadr wymienionych zakładów. 2871-k

Centrala Rybna w Kielcach zatrudni sezonowo od września 1967 r. do dnia 31 grudnia 1967 r. pięciu KONWOJENTÓW. Wymagane kwalifikacje. Wynagrodzenie zgodnie ze ZUP. Bliższych informacji o warunkach pracy i płacy udzieli dział kadr. 2870-k

Spółdzielnia Pracy Krawiecko-Kuśnierska w Kielcach, ul. Śniadeckich 1 zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i 5 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia z zarządem spółdzielni, od godz. 7 do 15. 2869-k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO *w Kielcach* *zawiadamia,*

że w dniu 15 września 1967 r., o godz. 16.30

w budynku ZDZ przy ul. M. Buczka 55

ROZPOCZYNA SIĘ KURS SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY KATEGORII AMATORSKIEJ.

Zapisy przeprowadza się do dnia 25.IX.1967 r. 2928-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Ostrowcu zatrudni zaraz dwóch pracowników: ST. MAGAZYNIERA i MAGAZYNIERA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Wymagane kwalifikacje. Warunki płacy do omówienia w biurze Hurtowni WPHS w Ostrowcu, aleja 1 Maja 67. 2866-k

Pińczowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Pińczowie zatrudni zaraz INŻYNIERA STATYKA na stanowisko kier. działu dokumentacji technicznej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatr. i Płac PPB. Gwarantuje się przydzielenie mieszkania służbowego 3-izbowego, po okresie próbnym. 2865-k

Dyrekcja Państwowego Domu Specjalnego dla Dzieci w Zgórsku, p-ta Sitkówka, pow. Kielce zatrudni natychmiast: NAUCZYCIELKĘ, RZEMIEŚLNIKA GOSPODARCZEGO, BRYGADZISTĘ ROLNEGO, INSTRUKTORA MUZYCZNEGO — akordeonistą (płatnego godz.), INSTRUKTORA WF (płatnego godz.). Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze Domu. 2864-k

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. H. Sawickiej w Ostrowcu pilnie poszukują pracownika na stanowisko KIEROWNIKA MAGAZYNU. Wymagane wykształcenie oraz warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr. 2783-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO w BUKOWEJ

dostarczą każdą ilość

wapna palonego w bryłach

wagonowo i własnymi środkami transportowymi PT Odbiorców

Informacji udziela dział zbytu — telefon: WŁOSZCZOWA 250, MAŁOGOSZCZ 37 lub BUKOWA 3. 2916-k

SZABLE

POLSKIE, ROSYJSKIE I ORIENTALNE (krzywe)

mogą być w stanie niekompletnym

zakupi dla potrzeb filmu p.t. „PAN WOŁODYJOWSKI"

Wytwórnia Filmów Fabularnych w Łodzi, przy ul. Łąkowej nr 29

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Wydział Inscenizacji Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa 29, tel. 293-80, wewn. 256. 2927-k

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM plac 900 m kw. (rozpoczęta budowa) — centrum Kielc. Informacje: Kielce, Chęcińska 42 — Witkowice. 6319-g

SPRZEDAM samochód półciężarowy marki „Barkas", Radom, Grochowa 5, telef. 43-66. 7793-R.

„FIAT" 1100 kabriolet tanio sprzedam. Henryk Kasprzyk — Starachowice, Aleja Wyzwolenia 139. 227-p

FURGONETKĘ „Skodę", zaraz nowy (osobno lub razem) — sprzedam. Starachowice, Iłżecka 103/13. 228-p

MOTOCYKL „Jawa" 175 — sprzedam. Wiadomość: Opatów, ul. Armii Czerwonej 26. 226-p

SPRZEDAM dom 4-izbowy 3 frejatki na górze, (plac z sonami 1165 m kw). Garbatka, Świerczewskiego 50 — Jasik. 6261-g

SPRZEDAM motocykl „Junak", Stan bardzo dobry. Kielce—Białogon, ulica 1905 roku nr 18. 7169-g

TANIO sprzedam wózek-rotat czterokołowy, mało używany, dla inwalidy. Jędrzejów, ul. Wodzisławska 58. 6261-g

SPRZEDAM „Warszawę", Kielce, tel. 25-80, po szesnastej 6261-g

GOSPODARSTWO ogrodniczo-rolne 8 ha, budynki — koło Piotrkowa Trybunalskiego, z powodu choroby i podeszłego wieku sprzedam. Kielce, Śniadeckich 27 m 4, telefon 64-61. 6268-g

PIANINO „Neumeyer" sprzedam. Stan idealny. Kielce tel. 59-13. 6267-g

SPRZEDAM część domu. Kielce, Piramowicza 23 — Fabrowski. 6273-g

SPRZEDAM samochód „Wartburg 1000". Kielce, Żeromskiego 50/7. 6275-g

SPRZEDAM „Syrenę 105". Kielce, tel. 25-80, po szesnastej. 6262-g

SPRZEDAM „Syrenę 105" z radiem samochodowo-turystycznym „Berlin". Skarżysko, Prosta 11a. 2527-Sk.

ZGUBY

NADLEŚNICTWO Państwowe — Radom, ul. Janiszewska 69 unieważnia zagubioną rachunkę odbiorczą nr 427 z godłem państw. Znalazca rachunki proszony jest o dostarczenie jej do najbliższej placówki MO lub Służby Leśnej. 6279-g

POWIATOWY Zakład Weterynarii w Radomiu unieważnia kwity o numerach: 298236 do 298250 z kwitariusza zagubionego, względnie skradzionego — wzór RWL-4/8/A — seria BH 298201 — 298250, będącego w użyciu Państwowego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Przytyku. 2853-k

DUDEK Elżbieta (zam. w Ostrowcu) zagubiła legitymację studencką Nr 1070, wydaną przez Studium Nauczycielskie im. Z. Kurociki w Ostrowcu. 4287-Os.

KACPEREK Jadwiga (zam. w Ostrowcu) zgubiła legitymację studencką Nr 1154, wydaną przez Studium Nauczycielskie im. Z. Kurociki w Ostrowcu. 4285-Os.

KOZIEŁ Marek (zam. Brzustowa, pow. Opatów) unieważnia zagubioną legitymację nr 243, wydaną przez Technikum Hutniczo-Mechaniczne w Ostrowcu. 4284-Os.

BUGAJ Krzysztof (zam. Ostrowiec) unieważnia zagubioną legitymację nr 1164, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Metalową w Ostrowcu. 4283-Os.

KORUS Władysław (Skarżysko, Niepodległości 93) zgubił legitymację czeladniczą Nr 4782, wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Kielcach. 2524-Sk.

ADAMIEC Zofia (Krzyża 30) zgubiła pieczątkę o treści „Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Suchedniowie — Kiosk nr 1". 2526-Sk.

KRÓL Wojciech (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Radomiu. 7792-R.

RADKOWSKI Henryk (Smerdyna, pow. Staszów) zgubił prawo jazdy kat. III, wydane przez Prez. PRN Wydział Komunikacji w Staszowie. 6295-g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o treści: „Lek. med. Witold Biernacki — specjalista chorób kobiecych położnictwa. Kielce, Rew. Październikowej 35/37 a m. 21. Kl. 1062, tel. 92-66". 6353-g

BŁACHUCKI Marian (Miąsowa, pow. Jędrzejów) zgubił pozwolenie prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. I, wydane przez Prez. PRN Jędrzejów.

ZUBER Joanna (Sandomierz, Mickiewicza 2, zgubiła prawo jazdy kat. trzeciej, wydane przez Wydz. Komunikacji Prez. PRN Sandomierz, oraz legitymację szkolną wydaną przez I Liceum Ogólnokształcące Sandomierz. 7182-g

UCZCIWEGO znalazcę proszę o zwrot zagubionego radia marki „Sylwia" (w brązowym futerale) za wynagrodzeniem pod adres: Kielce, Gwardii Ludowej 11 m. 2. 7166-g

ROWNICKI Jan (Skarżysko, Asfaltowa 1) zgubił motocyklową prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Skarżysko. 2868-Sk.

BARAN Kazimiera — Suków 251, pow. Kielce zagubiła bilet PKS na m-c wrzesień br., trasat Kielce — Marszyc. 6260-g

KANIOWSKA Weronika (Tumlin, pow. Kielce) zagubiła legitymację miesięczną PKP, wydaną przez DOKP Lublin. 6285-g

RÓŻNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka na stałe. Kielce, ul. Mielczarskiego 105 m 4. 6250-g

PRZYJMĘ na stałe pomoc domową. Wiadomość: mgr inż. Franciszek Tsacz — Wrocław, Woźnicza 11. 239-p

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Kielce, Hipoteczna 7/2, Jakubiak. 6260-g

ZAMIENIĘ 2 pokoje-kuchnię — centrum Jeleniej Góry na 2 pokoje mag. kuchnię, wygody lub połóg. kuchnię — duże — centrum Kielc. Wiadomość: Dobrzyńska — Jelenia Góra, Klonowica 8 m 8. 6278-g

ZAMIENIĘ kwaterunkowe 2 pokoje, kuchnię (64 m kw.) nowa budownictwo w Krośniku Fabrycznym na podobne w Kielcach. Wiadomość: Kenarczyk Wojciech — Krośnik Fabryczny, Lenina 15, tel. 381. 6276-g

PILNIE potrzebna pomoc do dwuletniego dziecka. Rusiniak Katarzyna — Wrocław, Zdrowa 7/13. 2912-k

PROTEZY oczu indywidualne. Dr Loewenstein — Łódź, Nowotki 22. 2915-k

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki listownie. Dr Jadwiga Bargowa — Wrocław 9, Mickiewicza 18. 2914-k

MŁODA lekarka poszukuje w Kielcach pokoju na okres 2 lat. Oferty pisemne: nr 6300 Biuro Ogłoszeń. 6300-g

MIESZKANIE: pokój — kuchnia, wygody, szt. spółdzielcze w Starachowicach zamienię na podobne lub dwa pokoje z kuchnią w Kielcach. Wiadomość: Luciński — Kielce, Olimiana 1/19. 6291-g

MŁODE małżeństwo (członkowie SM) poszukuje pokoju sublokatorskiego w Kielcach. Telefonować: 59-09. 6290-g

POTRZEBNA pomoc do dwojga dzieci. Kielce, Żelazna 53/1. 7181-g

POSZUKUJĘ starszej gospodyni do jednej. Kielce, Gwardii Ludowej 19 m 3. Zgłoszenia po godz. 18. 7188-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka zaraz. Kielce Konarskiego 7 m 32. 7178-g

INSTYTUCJA na wsi, poszukuje intendenta i kierowniczki kuchni. Oferty: Nr 7187 — Biuro Ogłoszeń Kielce. 7187-g

POTRZEBNA natychmiast pomoc do dziecka. Kielce, Urzędnicza 13. 7190-g

NAUCZYCIEL poszukuje niekrępującego pokoju w śródmieściu Kielc. Oferty Nr 7184 — Biuro Ogłoszeń. 7184-g

POMOC do dziecka potrzebna. Kielce, Piekoszowska 46 m 23. 6298-g

POTRZEBNY krawiec. Zakład krawiecki — Franciszek Bień — Skarżysko, Armii Ludowej 26. 2530-Sk.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju na terenie Kielc, na okres roku. Oferty: Nr 6296 Biuro Ogłoszeń. 6296-g

SPAWACZE z uprawnieniami UDT przyjmą prace zlecone na terenie województwa kieleckiego. Oferty: Nr 6292 Biuro Ogłoszeń Kielce. 6292-g

POZIOMKI bezpędowe, silne sadzonki (50 gr), truskawki holenderskie owocujące do mrozów (5 zł), winogrona bułgarskie (18 zł) — wysyłam pocztą. Brzeziński — Poznań 18, Łąkowa (Osiedle). 226-p

SAMOTNY poszukuje pokoju przez rodzinę na stałe na terenie Kielc. Oferty Nr 7186. Biuro Ogłoszeń. 7186-g

INŻYNIER telewizji poszukuje mieszkania w Kielcach, tel. 46-85, do pietnastej. 6289-g

POMOC domowa potrzebna. Drożd — Kielce, Południowa 8 m 8. 6281-g

POMOC domowa pilnie potrzebna. Wiadomość: Ostrowiec, Waryńskiego 1/3 m 17, tel. — 19-31 po godzinie 15. 6280-Os

POTRZEBNA pomoc do dziewczynek 2 i 3 lata. Kielce, Konarskiego 16/27. 6283-g

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, Łąkowa 8 (dojście od ul. Piekoszowskiej). 6253-g

EMERYT — wdowiec poszukuje miejsca pokoju. Czynsz po uzgodnieniu z góry za rok. Wiadomość: Radom, Sienkiewicza 4 m. 20. 7785-R

POMOC domową na stałe przyjmę natychmiast. Zgłoszenia po godz. 15 — Kielce, Przemysłowa 22 — Rutkowska. 6255-g

POSZUKUJĘ chłopca do terminu w piekarni. Wiadomość: Radom, Wrześniowskiego 17 — Jan Mojka. 7778-R

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnię (nowe budownictwo) w Kielcach na podobne w Radomiu. Wiadomość: Radom, tel. 27-25. 7785-R

Zastępcy komendanta powiatowego MO w Sandomierzu

tow. kpt. WŁADYSŁAWOWI GAJDZIE

wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI

składają

POP i współpracownicy KP MO w Sandomierzu

4285-Os.

„PRZEPIÓRECZKA"

W kolejnym 523 losowaniu z dnia 16.IX. br. padł: za pięć trafnie skreślonych cyfr po 2.544 zł, za cztery trafienia po 83 zł i za trzy trafienia po 10 zł. Następne losowanie dn. 17.IX. br. o godz. 9 w Kielcach, Kościuszki 6. Obok normalnych stawek do wygrania premia w wysokości 150.000 zł za sześć trafnie skreślonych cyfr. W razie większej ilości szóstek premia ulegnie podziałowi. 2920-k

CZWARTEK
14 WRZEŚNIA 1967 R.

Dziś słońce wzeszło o godz. 5.07, a zajdzie o godz. 17.36. Życzenia składamy Bernardem.

Co, gdzie, kiedy?

TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO — „Pan Jowialski" — A. Fredry — g. 19.

KINA:

„Romantica" — „Westerplatte" od l. 14 g. 16, 18 i 20.

„Moskwa" — „Życie małżeńskie" cz. I „On" — franc. pan. l. 16 g. 18 i 20.

„Warszawa" — „Człowiek na torze" — polski l. 15, g. 11, 15,30 i 20. „Dni powszednie i święta" — radz. pan. l. 14, g. 13,30. Gość. 17,45 projekcja KDKF — film prod. franc. pt. „Wózek dla wnuka".

„Bajka" — „Ludzie w hotelu" — USA, l. 16, g. 13,45, 18 i 20,15.

„Letnie" — „Arcyłokaj" — franc. l. 14, g. 18,30.

„Skalny" — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego" — USA, pan. kol. l. 12, g. 16 i 19.

„Robotnik" — „Wyrok w Norymberdze" — USA, l. 16, g. 13,30 i 18.

„Satelita" — nieczynne.

„Górnik" (Rudki) — „Mandrin" — franc. pan. kol. l. 11, g. 18,30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Świat Henry Orienta" — USA, l. 14, kol. pan. g. 18.

„Skalnik" (Wiśniówka) — nieczynne.

„Echo" (Ostojów) — nieczynne.

„Goloborze" (Słupia Nowa) — nieczynne.

UWAGA! Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 7,45-9,15, 10,45-14,30, 16,45-17,30, 18,45-21,15. Basen mały — 7-7,45, 17,30-21,15. Wanny — 7-21.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stałe nieczynne.

Oddział „Muzeum lat szkolnych S. Żeromskiego" — ul. Świerczewskiego 25 — czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od g. 10 do 17.

Klub MPiK — wystawa reprodukcji, z albumu UNESCO pt. „Cejlon".

Klub „Wiedza" — Wystawa fotograficzna — „Krajobraz Świętokrzyski" Janusza Buczkowskiego czynna w godz. 10—21 z wyjątkiem piątków.

Fotoplastikon — „Muzea w Waszyngtonie" — czynny w godz. 12—20.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 97, Pogotowie WSW 23-25, Straż pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 64-38, Komenda MO 50-11, Pogotowie wodno-kanal. 36-40, Poczt. inf. o usług. 011, Hotel Centralny 20-44, Informacja kolejowa 6-15, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne 50-38 M 51-29.

POSTOJE TAKSÓWEK:

Pl. Obrońców Stalingradu 72-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe — ul. Świętokrzyska — 69-49.

KOLEGIUM UKARAŁO

Oto nowa porcja kar nałożona przez kolegium orzekające przy Prez. MRN za różne wykroczenia. Wysokie grzywny za powożenie wozem konnym po pijanemu zapłacą: Marian Tryla zam. w Zagorzu 52 i Antoni Nogaj zam. ul. Podklasztorna 59.

Za jazdę rowerem po pijanemu i w dodatku bez prawa jazdy 2 tys. zł zapłaci Bogusław Bugajski zam. ul. Śląska 20.

Za to, że nie stawił się przed wojskową komisją poborową wysokie grzywny zapłacą: Witold Opalski zam. ul. Ceglana 11; Krzysztof Sikora zam. ul. 1 Maja 75; Wacław Kaczmarczyk zam. ul. Buczka 14; Sławomir Gogacz zam. ul. Wróbla 17.

Przed śnieżną batalią
Gotowi, ale nie silni

Pamiętacie kilka ubiegłych zim? Zwały śniegu na jezdniach, ślizgawice, autobusy w zaspach, apele władz do społeczeństwa o pomoc w śnieżnej batalii, nie zawsze skuteczne wysiłki komitetu do walki ze skutkami zimy. Przygotowań do tej trudnej akcji było zawsze wiele, ale często nęsto kończyło się na tzw. czarnych dniach. Czego się możemy spodziewać w tym sezonie?

Dziś zajmijmy się Zakładem Oczyszczania Miasta. Na wstępie stwierdzić trzeba, że perspektywy nie są bynajmniej różowe. Przede wszystkim brak zmechanizowanego sprzętu. Sprawę tę dyskutowano na jednym z zebrań organizacji partyjnej przy ZOM dokonując ciekawych obliczeń. Otóż ZOM dysponuje zaledwie pięcioma piaskarkami. Praktycznie kursować będą tylko cztery, bo jedną trzeba „odpisać" na awarie, przeglądy technicz ne itp. Tymczasem jest w mieście do posypywania ponad 40 km ulic. Zakładając, że jednym ładunkiem piaskarki posypać można niewiele ponad kilometr jezdni, trzeba zrobić każdą piaskarkę dziesięć kursów, aby posypyać wszystkie jezdnie. Jeden kurs wraz z załadunkiem piasku trwa około godziny. A więc posypywa nie trwać będzie dziesięć godzin.

I tu pierwszy wniosek: za mało jest piaskarek. Dla sprawnie przeprowadzonej akcji trzeba przynajmniej 15 piaskarek. Wiadomo, że to tylko zbożne życzenie, że jest to po prostu niemożliwe. Ale dziesięć piaskarek ZOM powinien mieć. W Wojewódzkim Zrzeszeniu Gospodarki Komunalnej oświadczono, że nie ma wcale przydziału piaskarek. Dyrekcja ZOM nie zrażona tą opinią wystąpiła do Warszawy o dodatkowy przydział. I chyba bardzo słusznie. Podobna sytuacja jest z samochodami do wywozu śniegu. Natomiast dosyć jest pługów i sprzętu ręcznego.

Jest i drugi poważny mankament. Zeby pogotowie zimowe trwało przez całą dobę, trzeba dodatkowo 13 etatów kierowców. Znów rachunek prosty. Trzej kierowcy obsługujący obecnie polowarki przejdą zimą na piaskarki. A więc będą obsługiwane tylko trzy piaskarki i tylko po osiem godzin na dobę. Choćby nawet jeździli po 24 godziny na dobę, to i tak dwie piaskarki pozostaną bez kierowców. Spodziewamy się, że powyższe rachunki dobrze przedyskutowane zostaną w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej. (roq.)

Na marginesie urbanistycznych planów
Czy dworek Karscha jest zabytkiem?

Swego czasu pisaliśmy o zamierzeniach naszych urbanistów, mających na celu przebudowę kolejnego fragmentu miasta — w sąsiedztwie ulic Wesołej, Wojska Polskiego, Krakowskiej i Sciegiennego. Chodzi między innymi o przedłużenie ulicy Gwardii Ludowej do ul. Świerczewskiego a w związku z tym usunięcie dotychczasowego ogrodzenia parku, o przedłużenie ul. Prostej do ul. Sciegiennego i częściową przebudowę skweru około WDK, o zwolnienie miejsca dla Domu Turysty i Pomnika Bohaterów Ziemi Kieleckiej. Niektóre rudery w sąsiedztwie krytej pływalni zostały już zlikwidowane, m. in. budka, w której znajdowała się kawiarnia „Bajka".

Do tych poczynań ma jednak pewne zastrzeżenia konserwator. Rozgorzał spór przede wszystkim o dworek Karscha. Konserwator uważa że jest to zabytek, a więc nie można będzie go wyburzyć. Jeśli Ministerstwo Kultury zgodzi się z tą opinią, musi nastąpić zmiana koncepcji urbanistycznej zabudowy terenów Karscha wokół krytej pływalni. Nie będzie więc tu już miejsca dla pomnika, który trzeba będzie przenieść w inne miejsce miasta. Powstanie natomiast problem „wkom ponowania" w otoczenie dworku Karscha. Tak więc zaawansowane opracowania urbanistyczne zostały na razie wstrzymane. Dyrekcja Inwestycji Miejskich zobowiązana została uzyskać do końca tego miesiąca ostateczną decyzję Ministerstwa Kultury — czy dworek Karscha jest zabytkiem, czy nie.

Kobiety uczą się i bawią

Komisja Kulturalno-Oświatowa Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet ma ambitne zamierzenia w swej działalności w ciągu najbliższych miesięcy. Już przystąpiono do organizowania konkursu czytelniczego pt. „Czy znasz Kraj Rad". W związku z tym w każdym kole LK urządzać się będzie wieczornice, prelekcje i pokazy filmowe poświęcone 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Uczestniczki konkursu wezmą udział w wycieczce do muzeum Lenina w Poroninie i do Krakowa.

Z racji obchodzonych Świętokrzyskich Dni Kultury członkinie LK zamierzają zaprosić do Kielc Z. Bystrzycką, redaktora pisma „Zwierciadło". Wiele uwagi poświęcą kieleckie kobiety sprawom laickiego wychowania i wychowywaniu w szerszym pojęciu tego słowa, szczególnie dzieci trudnych. Na ten temat będą nie tylko prelekcje i dyskusje, ale i praktyczne przedsięwzięcia takie jak kontrola stancji uczniowskich (wspólnie z komitetami rodzicielskimi szkół), a w zimie organizowanie lodowisk i torów saneczkowych (wspólnie z komitetami blokowymi i działaczami FJN).

Notatnik KIELECKI

● Ośrodek Gospodarstwa Domowego otwarty kilka tygodni temu przy ul. Sienkiewicza 33 i prowadzony przez Ligę Kobiet, rozpoczyna z dniem 14 bm. kurs krawiecki dla członkiń LK i kobiet niezrzeszonych w tej organizacji. Opłata za kurs wynosi 40 zł, resztę dopłacają organizatorzy. Początek zajęć w tym dniu o godz. 19.

● Lokatorzy domu przy ul. Wojska Polskiego 12a (mieszka tu 26 osób), skarżą się na administrację, która już od dwóch lat mimo częstych interwencji nie naprawiła zepsutej skafandrowej ubikacji.

● Coraz więcej mamy interwencji z powodu niedostarczenia w umówionym terminie klientom gazu płynnego przez MPGK. Oczekiwanie na gaz trwa nieraz kilka dni.

● Oponę samochodową marki „Degum" o wymiarach 825 x 20 znaleziono 25 sierpnia br. na ul. Sciegiennego. Można do odebrania w KM MO pokój 21.

● Rower męski znaleziony 2 bm. na Plantach czeka na właściciela w KM MO pokój 22.

● Zarząd Miejski ZMS organizuje 16 bm. o godz. 18 w świetlicy Kieleckiej Fabryki Żyrandoli Biologonie imprezę mającą na celu omówienie sportowych zajęć prowadzonych pod hasłem „Puchar 1918 67". Zwycięzcy otrzymają nagrody. Przewidziany wieczorek taneczny. Organizatorzy zapraszają uczestników letnich zabaw.

● Pasażerowie autobusów kursujących na trasie Nr 17 nie rozumieją dlaczego wozy nie docierają do końcowego przystanku. Mimo niewielkich rozkupów na ul. Piekarskiej, połowa jezdni jest wolna...

● Lokatorzy spółdzielczego bloku przy ul. Zagórskiej 60 niepokoją się faktem, że z dniem 5 bm. przerwano tynkowanie tego bloku. Jeżeli chodzi o pawen, a szpary wokół futryn oddennych można uszczelnić tylko tynkiem.

● 79-letni Wacław W. zam. przy ul. Sienkiewicza 22 od trzech lat poruszający się białą laską dziękuje serdecznie życzliwym osobom, które pomagają mu przechodzić przez jezdnię.

● 11 i 12 bm. ogień strawił w kilku miejscowościach naszego województwa domy mieszkalne, stodoły ze zbiorami i obory. Najpoważniejsze szkody poniosły miejscowości: Osiek w powiecie Staszów. Straty oblicza się na 80 tys. zł.

● Kielecki sklepu Nr 22 przy ul. Krakowskiej skarżą się, że ostatnio w niedzielę mleko przywożone na test dopiero przed godziną 8. Ekspedientka zmuszona jest wysłuchiwać wiele przykrych, ale niezasłużonych uwag.

● WDK zaprasza rodziców tych dzieci, które uczęszczać będą do Klubu Dziecka i na język angielski, na zebranie informacyjne 13 bm. o godz. 17 do sali odczytowej.

● WPRK zawiadamia, że 14 bm. w godz. od 8 do 13 wstrzymany zostanie dopływ wody na ulicę Leśną w związku z podłączeniem pawilonu usługowego do sieci miejskiej.

● Także 14 od godz. 8 do 14 nie będzie wody na ulicach — Starowarszawskiej Przedmieście i Targowej, ponieważ w tym czasie KPRH podłączać będzie do miejskiej sieci wodociągowej nowo wybudowany wodociąg.

Anons

Jutro w Klubie Budowlanych o godzinie 18.30 program poetycki wierszy litewskiego poety, Edwarda Mieżelaitisa pt. „Ja — Człowiek". Wiersze w wykonaniu Teatru Poezji WDK.

Stołówka dla młodzieży szkolnej

Staraniem Zarządu Okręgu TPD i Kuratorium rozpoczyna jutro działalność stołówka dla uczącej się młodzieży, dojeżdżającej i mieszkającej na stancjach, w pawilonie TPD przy ul. Kopernika 10. Uczeń płaci za obiad 8 zł (resztę dopłacają organizatorzy). Obiady z 3 dań wydawane będą w godz. od 12 do 14.30.

Przyjmuje się nadal zapisy (na miejscu) codziennie w godz. od 11 do 15.

ŚWIĘTOKRZYSKIE DNI KULTURY

◆ Spotkania z pisarzami
◆ O Kielcach na wesoło

Z racji obchodzonych w Kielecczyźnie Dni Kultury, 16 bm. przyjeżdżają do Kielc pisarze aby spotkać się ze swymi czytelnikami. Tego dnia o godz. 18 Kazimierz Dziewanowski gościć będzie w klubie MPiK, Krzysztof Kąkolewski w Klubie Pracowników „Łączności", Jerzy Jurandot w Klubie Prezydium WRN, Stefania Grodzieńska w Klubie Nauczyciela, Roman Samsel w Klubie Budowlanych, Jerzy Krzyszton w Klubie ZBoWiD, Jerzy Ambroziewicz w Klubie Oficerskim, Aleksander Rowiński w Klubie Domu Studenta, a Wojciech Giełżyński w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży, Maciej Patkowski w WDK, Marian Brandys w Domu Technika, Stanisław Wygodzki w Klubie „Iskra", Kazimierz Koźniewski w Klubie „Armatury", Edward Kurowski w Klubie MPiM, Zbigniew Stolarek w Klubie „Ruchu" na Szydłówku.

W dniu 16 bm., ale o godz. 17 Aleksander Minkowski spotka się ze swymi czytelnikami w bibliotece w dzielnicy Czarnów, Marian Krzeszer w szkole Nr 2 przy ul. Żeromskiego, Andrzej Szczypiorski w bibliotece przy ul. Prostej, Stanisław Strumph-Wojtkiewicz w szkole Nr 16 w dzielnicy Szydłówek.

Niektórych pisarzy gościć będą mieszkańcy powiatu kieleckiego. O godz. 18 także 16 bm. Ernest Bryll odwiedzi bibliotekę w Samsonowie, Tadeusz Kwiatkowski Klub „Ruchu" w Szałasie a Ludwik Jerzy Kern Klub „Ruchu" w Łopuszni. Janusz Meissner spotka się ze swymi czytelnikami w bibliotece w Zagnańsku.

* * *

„Kielce, moje miasto" taką nazwę nadano imprezie organizowanej przez Wydział Kultury Prez. MRN i Klub MPiK „Ruch". Będzie to estradowa monografia naszego grodu podana pod żartem przez satyryków, piosenkarzy i muzyków. Impreza organizowana z okazji Świętokrzyskich Dni Kultury odbędzie się 15 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK.

Zabawa trwała krótko fot. A. Kurbański

Kilka tygodni temu na placu w sąsiedztwie nowych bloków przy ul. Toporowskiego (między ul. ul. Wiosenną i Wojewódzką) z inicjatywy Komitetu Blokowego nr 30 loka torzy tych bloków rozpoczęli w czynie społecznym prace przy urządzaniu miejsca zabaw dla swoich dzieci. Plac uporządkowano, zrobiono piaskownicę, ustawiono sprzęt do zabawy ofiarowany przez ADM nr 5. Dzieci bawiły się zaledwie kilka dni. Chuligani i tu o sobie dali znać niszcząc huśtawki. Sprzęt trzeba było zabrać do naprawy. Komitet blokowy prosi więc dzielnicowego MO o zwracanie baczniejszej uwagi na to co dzieje się na placu.

Roboty przy urządzaniu placu zabaw trwają nadal. Na ukończeniu są już chodniki okalające plac. Staną przy nich ławeczki. Poczyniono już starania dla wysadzenia za kilka tygodni żywopłotu i drzew. Serdeczne podziękowania należą się Zakładowi Energetycznemu za oświetlenie placu — zainstalowano 2 reflektory. W niemałym stopniu przyczynił się do tego p. Krawczyk, pracownik Z. E.

Poprawa ale tylko częściowa

Już kilkakrotnie pisaliśmy o zbyt późnych dostawach pieczywa do kieleckich sklepów. Co pewien czas skarżą się z tego powodu mieszkańcy coraz to innej dzielnicy. Narzekają lokatorzy domów przy ul. Mielczarskiego, mieszkańcy osiedla przy ul. Marchlewskiego. W odpowiedzi na nasze krytyczne uwagi kierownik filii nr 3 PTHW F. Milewski zawiadomił nas, że pieczywo do sklepu nr 38 WSS przy ul. Mielczarskiego dostarczane już jest o odpowiedniej porze, dokonano zmiany konwojentów obsługujących tę trasę i dostosowano harmonogram dostaw do potrzeb tej dzielnicy. Tymczasem w kilka dni po tym piśmie znów interwencje w sprawie spóźnionych dostaw pieczywa, tym razem w dzielnicy Szydłówek. Dostarczanie chleba na kilka minut przed godz. siódmą, to stanowczo późno.

Przeniesiono sklep

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Przemysłowym w Kielcach informuje PT Klientów, że sklep nr 63 z towarami i art. szewskimi, z dniem 4 bm. został przeniesiony do lokalu przy ul. Świerczewskiego 5.

Podając o powyższym uprzejmie zapraszamy do korzystania z usług w/wym. sklepu.

2933-k

Ostrzeżenie dla rodziców

Kilka dni temu 13-letni uczeń jednej z kieleckich szkół zachorował na dyfteryt. Dziecko nie było szczepione przeciw tej niebezpiecznej chorobie. Rodzice nie dopatrzyli niestety tego obowiązku. A chorobę jest bardzo poważna. Często kończy się zgonem albo powoduje znaczne uszkodzenie serca. Najbardziej skuteczną bronią przeciw ko dyfterytowi (inaczej błonicy) są szczepienia zabezpieczające przed zachorowaniem.

Ten nowy przypadek zachorowania wywołał zaniepokojenie w Miejskiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Apeluje ona do wszystkich rodziców i opiekunów, aby przestrzegali systematycznego szczepienia dzieci, nie tylko zresztą przeciw samej błonicy, ale przed wszystkimi chorobami zakaźnymi.

W przychodniach rejonowych można sprawdzić czy dziecko jest już dostatecznie uodpornione przeciw tym chorobom. Upewnijmy się w przypadkach wątpliwych, uchronimy nasze dzieci przed tragicznymi skutkami ciężkiej choroby.

Radio i TV

PROGRAM I
na fali 1322 m. i UKF 72,71 MHz

6.00 Dziennik. 6.15 Kapela Dzierżniowskiego. 6.30 „Mosiądz a obyczaje". 6.40 Dla klasy III i IV. „Pan Myślicki zjawia się na zawodnie". 6.55 Polska muzyka tańcu. 10.00 „Polski Kantat Kościelnych". 10.30 Koncert rozr. 11.30 Dla klasy VI. 11.50 Utwory Granados i de Falla. 12.05 Wiad. 12.10 „Ne swojską nutę". 12.25 Rytmiczny kwadrans. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej". 13.00 Dla klasy VI, VII i VIII 13.35 Fel. mag. 14.00 „Portrety literackie". 15.30 Wiad. 15.35 Z życia Zw. Radz. 15.45 Amat. resp. przed mikrofonem. 15.55 Film radzi. 16.00 — 19.00 POPOŁUDNIE Z „MODOŚCIĄ": 16.05 Studio Rytm „Dziecinne poczytki". 16.20 Rodiostępem po morzach, ladach i oceanach. 16.35 „Ciekawe książki" 16.40 Nie tylko big-beat. 17.00 „Gdzieś w grominście". Mamy kłopot — napisz do nas. 17.30 Muz. do tańca. 17.55 Wiad. 18.05 Przebieg zawodu młode. 18.45 Kwadrans z dedykacją. 19.00 Z wiejskiego lady. 19.10 „Ludzie i kontynenty". 19.30 Przed III Międzynar. Konkursem Lutniczym. 20.00 Dziennik. problemy, dnia, inf. sport. 20.30 — 23.00 WIECZÓR LITERACKO - MUZ.: 23.05 Dziennik II wyd. 23.10 Wiad. 23.15 Z nagrań Praskiej Wiosny. Kameralnej. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10 — 2.00 PROGRAM NOCNY z Poznania. 1.00, 2.00, 2.55 Wiad.

PROGRAM II
na fali 252,2 m i UKF 70,49 MHz

6.30 Wiad. 8.35 „Nie ma marginesu". 8.55 Kalejdoskop muz. rozr. 9.40 Rep. literacki — „Dylemat indianski". 10.00 Wiad. 10.05 Z muz. skandynawskiej. 10.50 „Trzy bienie lasu" fragm. pow. 11.10 „Postęp w dosp. dom." 11.30 Koncert życzeń. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Polskie mel. film. 13.00 E. Ogaresjan: Symf. chorosestrenna. 13.30 „Serce i szpada" — „Sokół morski" fragm. pow. 14.00 Mel. i piosenki włoskie. 14.25 Rep. pt. „Do szkoły z przyjemnością?" 14.45 „Biekina szlafer" 15.00 I. Moscheles: „W hołdzie Haendlowi". 15.14 Spacer brzegiem morza z Zofą M. Denny i resp. „Trzy Słońca". 15.30 Dla dzieci „Piosenka, zabawa i ja". 16.00 Wiad. 16.05 Publ. międzynar. 16.15 — 18.45 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU: 16.17 „Opery w przekroju". 17.00 Wiad. z Warszawy i woj. 17.15 Warszawski Merkury. 17.35 Muz. tan. 18.00 Głos Mazowsza. 18.25 „Na warszawskiej fali". 18.45 Mel. rozr. 18.50 „Podjazd zaciąda". 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Alt. 19.30 Aut. dokument. 20.00 Koncert symf. 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.17 Kronika sport. 21.40 Muzyka rozr. i tan. 22.10 Poezja lata. 22.15 „Pieśń o Rolandzie" 22.30 Koncert wieczorny. 23.10 Muz. tan. 23.50 — 24.00 Ostat. wiad.

PROGRAM III
na UKF 70,49 MHz

18.00 Program wieczoru. 18.05 Roman Wasenko i jego płyty — śpiewa G. Kirby. 18.35 „Pawęż, Agnieszka" — odc. pow. 18.50 Gra Modern Jazz Quintet. 19.05 „Moje serce należy do tatusia". 19.25 „Zbiór pies" — odc. pow. 19.35 Pod graficzną lupą — Michel Ingelbrecht i prowadzony — „Le Nouvelleen". 20.20 Sylwetka wirtuoza — J. Browning. 20.45 Anegdoty i cytaty. 20.50 „Tylko po hiszpańsku". 21.05 „Zwierzęta lasu tatrzańskiego". 21.15 Mistrz wok. muz. jazz. 21.35 Coś w tym jest — o filmach. 21.55 Opera tyg. G. Verdi: „Trubadur". 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu mórz — Ch. B. Benton. 22.15 Mezzo górski I. Thune i J. Zycna 22.35 Muz. quodlibet. 22.55 Muzo rzymska. 23.00 Muzyka nocą. 23.40 Program na piątek. 23.50 — 24.00 Na dobranoc śpiewa M. Świecicki.

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki Dziennik Radiowy 7.05 „Zaplecze eksportu" — komentarz B. Henla 17.00 Piosenki z repertuaru koncertu życzeń 17.15 Gra Kapela Ludowa Z. Donarskiego z Bydgoszczy 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy 18.10 Radio-reklama 18.15 „Uczty kulturalne" — felieton R. Podlewskiego 18.25 „Z tysiąca i jednej piosenki".

TELEWIZJA

9.55 „Poezja polskiego średniowiecza". 10.55 Historia dla klas VI — „Było to pod Grunwaldem" 11.25 — 15.40 Przerwa. 15.45 Po-litechnika TV: Wykład z fizyki pt. „Prąd elektryczny w elektrolitach". 16.25 Politechnika TV: Wykład z fizyki pt. „Pole magnetyczne" (I). 16.55 Dziennik TV. 17.00 Kino „Pyś". 17.20 „Kwadrans zagadek". 17.35 Film z serii „Za siedmioma górami". 18.00 „Przegląd muzyczny". 18.30 „Dobry wieczór, jak minął dzień?" 19.05 „Piosenkody z sinfonią" film. 19.20 Dziennik TV. 19.70 Dziennik TV. 20.05 „Morderca mieszka pod 21" — film fab. prod. franc. 21.35 „Portrajsy". 21.55 Dziennik Telewizyjny. 22.15 Politechnika TV: Wykład z fizyki pt. „Prąd elektryczny w elektrolitach" 22.45 Politechnika TV: Wykład z fizyki pt. „Pole magnetyczne".

Ciągnie wilka do lasu
Murowane alibi

Oto trójka bohaterów niniejszego elaboratu: Marian Bernat z Radomia, Bolesław Hołuj z Radomia i Marian Wojtan ze Skarżyska Kościelnego. Wszyscy młodzi chłopcy — z rocznika 1948. Wszyscy trzej odsiadywali karę za włamanie i kradzieże. Przebywali w ośrodku pracy więźniów na Czarnowie a pracowali na budowie przy ul. Zagórskiej. Dobrze im się powiodło, skoro niemal codziennie mogli sobie urządzać wycieczki do miasta. Podczas jednego ze spacerów jeden z nich powiedział: panowie, jesteśmy przecież więźniami, możemy mieć murowane alibi, czy nie warto z tego skorzystać?

Skorzystali. Najpierw włamali się do mieszkania ob. M. przy ul. Śląskiej kradnąc siedem tysięcy złotych, garnitur i zegarek. Łup zakopali w piwnicy domu który budowali.

Z kolei zainteresowali się Spółdzielczym Domem Handlowym. Chociaż — jak sami twierdzą — nie było w tym czasie dużego ruchu, udało im się ukraść spodnie (słabo jakoś pilnują panie ekspedientki). Jeden z młodzieńców założył w parku skradzione spodnie i wtedy przypomniał sobie, że widział w Domu Handlowym liczną tecznę, że musi ją mieć. Wrócili i wzięli tecznę. Trzeci skok zrobili na sklep mięsny przy ul. Armii Czerwonej. Skradli tu puszkę z pieniędzmi.

Na czwartą wyprawę wybrał się jeden tylko członek paczki — Bernat. Wypił uprzednio kilka głębszych i to chyba dodało mu animuszu. Włamał się do jednego mieszkania przy ul. Małopolskiej. Spotkał go rozczarowanie. Nie znalazł żadnej gotówki. Znużony długimi poszukiwaniami i wypitym alkoholem poszedł na strych wypocząć. Niestety, zdrzemnął się krzynę. Śpiącego zastała jedna z mieszkanek poszaji i powiadomiła milicję. Przebudził się z kajdankami na rękach. Ale nie chciał pokutować sam. Wydał pozostałych kumpli i pokazał, gdzie ukryli łupy. Wszystko odebrano za wyjątkiem 500 zł, które zdążyli przepić.

Wszystko przez tą cholerną wódkę — powiedział Bernat. Mieliśmy przecież murowane alibi. Wszczęliśmy wszyscy trzej starania o przedterminowe zwolnienie z więzienia i sprawa była na dobrej drodze...

(rop)

P. S. W felietonie pt. „Cena przyzwoitej znajomości" pisaliśmy o panu Gulińskim, który napadł na Lucjanę Z. pobił ją i zrabował zegarek i płaszcz ortalionowy. Na prośbę KM MO dodajemy, że zaświadczenowano zegarek „Mir" skradziony przez Gulińskiego w lipcu br. Właściciel zegarka proszony jest o zgłoszenie się do KM MO, pokój nr 3.

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy Ajdukiewicz (z-ca red. nacz.) (tel. 79-50) Bolesław Dziatosz, Władysław Krogulec, Andrzej Malachowski, Marian Skałbek (red. nacz.) (tel. 25-47), Lech Winiarski, (zast. red. nacz.) (tel. 25-47), Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-82. Do pozostałych działów przez centralę — 32-20 i 42-27. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-93. Oddział w Radomiu i „Północ", ul. Żeromskiego 35, I p. tel. 37-36 i 90-46. Oddział w Ostrowcu, ul. Sienkiewicza 85/2 — tel. 23-20. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18, pokój nr 27, tel. 22-64. Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro Reklam i Ogłoszeń, Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2 (wejście od ul. Ewangelickiej) (tel. 48-59). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44 i 60-45.

Warunki prenumeraty: cena prenumeraty krajowej: miesięcznie 16 zł, kwartalnie 48 zł, półrocznie 96 zł, rocznie 192 zł. Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmują do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty urzędy pocztowe oraz listonosze. Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr 1-6-13771 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka nr 11, lecz w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11 — konto PKO nr 1-6-13774. Prenumerata zagraniczna: Instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch" w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumerata zagraniczna: Instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch" w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumerata w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11, lecz w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumerata w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11 — konto PKO nr 1-6-13774. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabyć